Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Dziś 16 stron

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 9365. Lwów, sobota 11 października 1930. Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna“ Spółka z ogr. odp. Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

Kandydatury poselskie w okręgach.

Ujęcie następcy Hołowińskiego,

na stanowisku krajowego komendanta U. O. W.

Sabotaż przyczyną katastrofy R. 101.

Góra piasku runęła we Lwowie, zasypując 13 ludzi.

AKCJA POMOCY ZBIEGŁYM Z ROSJI.

Wilno, 9. października. (PAT) Wedle otrzymanych danych, na terenie powiatu wileńskiego, wilejskiego i mołodeczańskiego starostwa udzieliły pomocy materjalnej 135 osobom zbiegłym z Rosji sowieckiej w związku z kolektywizacją. Uciekinierzy otrzymali ubrania i drobne pożyczki. 96 zbiegów zamieszkało na Wileńszczyźnie, reszta otrzymała zezwolenie na wyjazd w głąb Polski.

FASZYSTOWSKIE DRUŻYNY SPORTOWE.

Rzym, 9. października. (PAT) Na dzisiejszem posiedzeniu Wielkiej Rady faszystowskiej powzięto decyzję o utworzeniu drużyn sportowych, które będą się składały z młodych studentów, w wieku od 18—21 lat. Następnie minister Grandi złożył sprawozdanie o polityce zagranicznej. Wielka Rada uchwaliła porządek dzienny, aprobując całkowicie sprawozdanie ministra i potwierdzając decyzję w doniosłej sprawie projektu morskiej umowy, głoszącej, że Italja nie może przyjąć porozumienia, które nie ustali uprzednio zasady parytetu.



„MISS ŁÓDŹ PODWODNA“.
(Do artykułu na str. 13-tej.)

DYMISJA ZAUNIUSA PRZYJĘTA.

Berlin, 9. października. (PAT) Telephon Union donosi z Kowna, iż dymisja ministra spraw zagr. Zauniusa została przyjęta. Mówią tam również o dymisji całego gabinetu.

POWRÓT KRÓLA FERDYNANDA DO BUŁGARJI.

Wiedeń, 9. października. (PAT) „Reichspost“ donosi z Sofji, że zanosi się na rychły powrót b. króla Ferdynanda, który zamieszka w klasztorze na górze Ribo, albo nad granicą macedońską. Zamierza on poświęcić się wyłącznie studjom naukowym.

AL CAPONE PODDAJE SIĘ WŁADZOM?

Londyn, 9. października. (PAT) Według wiadomości z Chicago, energiczna akcja prowadzona zarówno przez władze federalne, jak i przez stowarzyszenia samoobrony, jakie zawiązały się w Chicago, doprowadziła do kapitulacji jednego z przywódców wielkiej szajki bandytów i kontrabandzistów słynnego Al Capone, który rzekomo miał zwrócić się do władz z propozycją poddania się. Władze odrzuciły wszystkie warunki proponowane przez Al Capone.

Rewolucja w Brazylji.

Lwów, 10 października.

Wybuchła przed kilku dniami i prowadzona z południowym temperamentem rewolucja w Brazylji, jest wypadkiem o **znaczeniu ogólnoświatowem**, a przytem nader interesującym co do genezy i ukrytych sprężyn konfliktu. Formalnie kieruje się ruch rewolucyjny przeciw osobie **Juljo Prestesa**, wybranego w maju br. prezydentem, ale mającego przejąć ten urząd dopiero w listopadzie. A zatem jedyna w swoim rodzaju rewolta przeciw rządom człowieka, który **jeszcze nie zaczął rządzić.**

Powodem protestu jest **przeszłość** Julio Prestesa. Jako prezydent stanu Sao Paulo poskromił on z niebywałem okrucieństwem rozruchy robotnicze, wtrącając strajkujących drukarzy do więzienia. Z natury rzeczy więc znalazł przy wyborach poparcie **kół zachowawczych i gospodarczo silnych**, mając przeciw sobie żywioły radykalne, dawał bowiem pełną gwarancję, że w ciężkich konfliktach gospodarczych, przez jakie przechodzi Brazylja, zajmie stanowisko zdecydowane — po stronie posiadających. A ponieważ z kolei w brazylijskiem życiu gospodarczem silnie zaangażował się **kapitał angielski**, więc nic dziwnego, że kandydaturę Julio Prestesa popierały najusilniej i skutecznie **ręce angielskie.**

Po przeciwnej stronie stoi zjednoczenie liberalne pod wodzą Antonia Carlosa, który jako kontrkandydat przepadł przy wyborach. Jako organizacja konkurencyjna i dążąca do ukrócenia wpływów angielskich, posiadają liberali **ciche poparcie Stanów Zjednoczonych.** Krótko — rewolucja brazylijska jest **walką atakującego dolara z broniącym się funtem szterlingów**, walką, w różnych formach rozgrywającą się zresztą na całej bodaj kuli ziemskiej.

Jest jeszcze trzeci partner rewolucji, również Prestes, ale Carlo, z zawodu generał, a reprezentujący — jak się zdaje — **interesy sowieckie.** Przynajmniej program tego generała i ścisły aljans z brazylijskimi komunistami świadczą dość przekonywująco o zakulisowej stronie jego akcji. Gen. Prestes domaga się zdecydowanej walki **z imperjalizmem zarówno brytyjskim, jak amerykańskim**, proklamuje rząd robotniczo - chłopski, socjalizację ziemi i aresztowanie zagranicznych kapitałów. Organem czerwonego generała jest **„liga rewolucyjnych aktywistów"**, oczywiście też uzbrojona i występami swym wzmagająca chaos w kraju.

Jeśli się doda, że Brazylja jest krajem co do obszaru zaledwie o jedną czwartą mniejszym od Europy, że przechodzi przez przesilenie gospodarcze, wywołane kryzysem kawowym, bezrobociem i bardzo niskim poziomem płac robotniczych, — musimy dojść do wniosku, że rewolucja brazylijska **nie skończy się rychło**, ani prostym kompromisem walczących. Najważniejsza bowiem rzecz w takich wypadkach: pieniądze i na rewolucję i na kontrrewolucję płyną **z zewnątrz** szczodrym strumieniem.

Wiadomość o wybuchu powstania wywołała na giełdach światowych **silne wrażenie** — mimo, że po przewrotach w Boliwji, Peru, Chile, Ekwadorze i Argentynie takie zjawiska w południowej Ameryce nie są żadną niespodzianką. Papiery południowo - amerykańskie spadły gwałtownie w Londynie, a kursa akcyj kawowych zachwiały się na wszystkich innych giełdach. Jest to niewątpliwym dowodem, że ostatnią rewolucję **ocenia się poważniej**, niż poprzednie, nie tylko z uwagi na ważny gospodarczo teren walk, ale przedewszystkiem ze względu **na zakulisowe siły**, aranżujące przewrót. Świadomość, że **antagonizm angielsko- amerykański zapalił się gwałtownym płomieniem** na — na razie — jeszcze neutralnym terenie, nie może wpływać uspokajająco na opinję.

Rewolucja brazylijska jest jeszcze jednem potwierdzeniem niestałości obecnego układu sił i **iluzoryczności owej stabilizacji**, o której mówią i piszą marzyciele. Jakże można dążyć do usunięcia drobnych ognisk zapalnych, od jakich roi się Europa, skoro istnieje i z roku na rok **dojrzewa olbrzymi, ogólnoświatowy konflikt potęg?**

Genewskim ideom i utopiom zadaje rewolucja brazylijska dotkliwy cios.

—o—

KSIĄŻĘ TAKAMATSU
I KSIĘŻNA KIKUKO

GOŚCMI P. PREZYDENTA I MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa 9. października. (PAT) Ich Cesarskie Wysokości książę Takamatsu i księżna Kikuko złożyli wczoraj popołudniu wizytę w Belwederze p. Prezesowi Rady Ministrów Marszałkowi **Piłsudskiemu i p. Piłsudskiej.** W czasie wizyty obecni byli między innymi szef protokołu dyplomatycznego **Romer**, poseł japoński **Matsusima**, ochmistrz dworu **Ishihawa** i ochmistrzyni dworu p. **Ohia.**

P. Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki i p. Mościcka podejmowali wczoraj **o godzinie 20-tej obiadem na zamku ks. Takamatsu i księżnę Kikuko.** Na obiedzie między innymi obecni byli: prezes Rady Ministrów Marszałek **Piłsudski i p. Piłsudska**, minister spraw zagranicznych **Zaleski** z małżonką, minister **Beck**, podsekretarz stanu M. S. Z. **Wysocki** z małżonką, poseł japoński **Matsusima.** Świta Ich Cesarskich Wysokości, szef protokołu dyplomatycznego **Romer**, szef gabinetu prezesa Rady Ministrów **Schaetzel**, członkowie Domu cywilnego i wojskowego p. Prezydenta i inni. **Obiad odbył się w sali rycerskiej.**

Po obiedzie odbył się na **Zamku raut**, który zgromadził kilkaset osób. Między innymi przybyli: Członkowie Rządu, duchowieństwo, korpus dyplomatyczny, generalicja i wyżsi wojskowi, przedstawiciele świata politycznego, gospodarczego, kulturalnego oraz prasy. Raut w miłym nastroju przeciągnął się do północy.

Ostry zatarg Kowna z Watykanem

POGWAŁCENIE KONKORDATU.

Wilno, 9 paźdz. (PAT). Donoszą z Kowna: Konflikt między Watykanem a Litwą zaostrzył się, ponieważ **rząd kowieński zamknął wszelkie katolickie organizacje młodzieży szkolnej** twierdząc, że należą one do opozycji przeciw władzy państwowej. Nuncjusz papieski prosił w imieniu Stolicy apostolskiej o cofnięcie tego zarządzenia do dnia 4 bm. i zakomunikował prezydentowi Litwy, że **jeżeli do tego terminu żądanie nie będzie uwzględnione, Watykan będzie musiał uważać konkordat za pogwałcony.** Prezydent oświadczył, że nie może wykonać tego życzenia. Nuncjusz przekazał treść tej odpowiedzi sekretarjatowi stanu Stolicy apostolskiej.

ZLEKCEWAŻENIE UCHWAŁY LIGI NARODÓW.

Wilno, 9 paźdz. (PAT). Prasa litewska donosi iż sytuacja w okręgu kłajpedzkim grozi poważnemi komplikacjami. Przygotowania czynione do realizacji umowy litewsko - niemieckiej w sprawie Kłajpedy **zostały faktycznie wstrzymane.** Prezes dyrektorjum Reinis w wywiadzie prasowym oświadczył, że **dyrektorjum nie podda się uchwale genewskiej i nie zreorganizuje się w myśl zapewnień Zauniusa.** Dyrektorjum stoi na stanowisku, iż kontynuować będzie nadal dotychczasową politykę rządu litewskiego. Również przedstawiciele innych władz litewskich w Kłajpedzie oświadczyli, że **nie uznają umowy genewskiej** i nie postąpią w myśl zobowiązań przyjętych przez Zauniusa. W kołach politycznych oczekują **energicznej interwencji rządu niemieckiego w Kownie.**

—o—

Tajemnicze oświadczenie
premjera Francji.

CZYŻBY SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA BYŁA AŻ TAK SKOMPLIKOWANIE NIEBEZPIECZNA?

Paryż, 9 paźdz. (PAT). Na odbytym wczoraj bankiecie Stowarzyszenia prasy anglo-amerykańskiej premjer Tardieu nie chciał mówić o polityce, oświadczył jednak co następuje: powiem panom jednak, że sytuacja obecna jest najbardziej niezwykła ze wszystkich jakie zdarzyły się od 50 lat.

Nota Sowietów do Chin

KATEGORYCZNE ŻĄDANIE DEMOBILIZACJI ODDZIAŁÓW BIAŁOGWARDYJSKICH.

Moskwa, 9 paźdz. (PAT). Tass. W związku ze w zmagającą się aktywnością oddziałów białogwardyjskich w Mandżurji konsul generalny Z. S. R. R. w Mukdenie doręczył Czang-So-Liangowi **notę rządu sowieckiego**, która stwierdza, iż władze chińskie nie wypełniają swych zobowiązań przyjętych w układach zawartych **w Pekinie, Mukdenie i Chabarowsku.** Rząd sowiecki domaga się przeprowadzenia niezwłocznej **demobilizacji oddziałów białogwardyjskich**, wysiedlenia ich członków z Mandżurji, rozwiązania organizacji **anty-sowieckich** przy jednoczesnem zarządzeniu konfiskaty ich majątków, aresztowania i wysiedlenia ich kierowników, **zwolnienia ze służby tak Chińczyków jak i Rosjan będących członkami organizacji białogwardyjskich** oraz położenia kresu kampanji anty-sowieckiej, prowadzonej przez prasę białogwardyjską w Mandżurji.

OBYWATELE!

Sprawdzajcie listy wyborcze. Niech każdy z Was spełni obywatelski obowiązek i stwierdzi swoje nazwisko — w spisach komisyj obwodowych. — Termin sprawdzania list upływa z dniem 10-tego października 1930 roku.

HOŁD DLA SIENKIEWICZA.

Warszawa, 9. października. (PAT). Wybitny pisarz czechosłowacki, znany ze swych przyjaznych uczuć dla Polski Krebda złożył wczoraj na grobie Henryka Sienkiewicza w katedrze św. Jana wieniec o barwach polskich z napisem: „Genjalnemu pisarzowi czeski tłumacz jego dzieł Krebda"

POŚWIĘCENIE GMACHU MINISTERSTWA OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Warszawa, 9. października. (PAT). Dnia 11. bm. odbędzie się poświęcenie nowego gmachu ministerstwa pracy i opieki społecznej przy ul. Długiej. W czasie tej uroczystości odbędzie się udekorowanie orderami szeregu działaczy społecznych i urzędników ministerstwa. Na uroczystość rozesłano już kilkaset zaproszeń.

—o—

ŚLUB KRÓLA BUŁGARJI.

Wiedeń, 9. października. (PAT) Pisma donoszą z Sofji, że król Borys udaje się wkrótce do Sardynji, gdzie przebywa obecnie księżniczka Giovanna. Stąd uda się on prawdopodobnie do Rzymu, celem wzięcia ślubu. Bezpośrednio potem nastąpi drugi ślub w Bułgarji, według obrządku wschodniego, prawdopodobnie w kościele, w którym koronował się car Szymon.

—o—

NOWE ZWYCIĘSTWO SZTEKKERA.

Budapeszt, 9. października. (PAT). W szampionacie walki francuskiej dla zawodowców Sztekker zwyciężył wczoraj zawodnika czechosłowackiego Spewacka.

Na widnokręgu wyborczym. Kandydatury poselskie w okręgach.

Porozumienie w Małopolsce Zach. między ND a ChD.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. października. (Z). Listy państwowe do Sejmu i Senatu zostały — jak wiadomo — już **złożone**. Z kolei rozpoczyna się obecnie **układanie list okręgowych**, których termin złożenia w komisjach wyborczych upływa 17. października. W obecnej chwili listy większości stronnictw nie są jeszcze całkowicie gotowe, **tu i ówdzie dochodzą wiadomości o ustalaniu kandydatów na poszczególne okręgi.** Z BB. kandydować będą na listach okręgowych m. i. Min. przem. i handlu **Kwiatkowski w Gdyni i Katowicach, Min. rolnictwa Janta-Połczyński na Pomorzu, płk. Sławek w Warszawie, Min. pracy Prystor w Święcianach, p. Jan Piłsudski w Łodzi, min. Car w Białymstoku,**

b. min. Moraczewski w Stryju i Drohobyczu.

Zanotować należy też pierwsze wiadomości co do porozumienia list okręgowych Małopolski Zachodniej między Stronnictwem Narodowem a CH.-D. Na terenie tym oba stronnictwa idą razem.

W okręgach krakowskim, **tarnowskim** i jasielskim na pierwszych miejscach stać będą kandydaci **Ch. D.**, zaś w okręgach Chrzanów, Miechów, Nowy Sącz, Rzeszów, Przemyśl na pierwszych miejscach stać będą kandydaci Stronnictwa Narodowego.

W Przemyślu kandydować będzie b. poseł Rymar.

W Rzeszowie dr. Liwo. Z listy Centrolewu w Warszawie kandydują **Barlicki** (PPS), **Arciszewski** (PPS), **Kulczycki** (NPR), **Thugutt** (Wyzw.). Ze względu na to, że Barlicki i Arciszewski kandydują na liście państwowej, a p. Kulczycki kandyduje również do Senatu, **właściwie pierwsze miejsce zajmuje p. Thugutt.** Na listach Centrolewu w innych okręgach stoją Warszawa — powiat **Nosek** (Wyzw.), **Prager** (PPS), Kraków, **Daszyński, Żuławski** (PPS), Kraków — powiat **Daszyński, Kwapiński** (PPS), Lublin, **Kosmowska** (Wyzw.),

Lwów, Hausner (PPS), Płock, **Niedziałkowski** (PPS), Włocławek **Piotrowski** (PPS), **Łypacewicz** (Wyzw.).

Sprawdzać listy wyborcze!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9. października. (Z) Dzień jutrzejszy jest ostatnim, w którym można sprawdzać listy wyborcze. Wszystkie pisma warszawskie na naczelnych miejscach zamieszczają apel, aby nikt nie uchylił się od spełnienia tego obowiązku, od którego nikomu uchylić się nie wolno. Tłumaczenie „co tam jeden głos może zaważyć" — są karygodnym nonsensem, bowiem jeśli wielu wyborców tak pomyśli, wówczas głosowanie może dać wyniki zgoła nieoczekiwane. Dlatego **jest obowiązkiem każdego sprawdzenie takiej listy w biurze wyborczem i złożenie reklamacji w razie spostrzeżenia jakichś uchybień.** Jutro jest ostatni termin.

Metropolita SZEPTYCKI w Warszawie.

Audjencje u min. Cara i Czerwińskiego.

Warszawa, 9. października. (PAT). Minister Sprawiedliwości Car oraz Minister W. R. i O. P. dr. Czerwiński przyjęli w ciągu dnia wczorajszego ks. Metropolitę Szeptyckiego, który zwrócił się do obu członków Rządu w związku z zarządzeniem p. Ministra Oświaty w stosunku do dwóch gimnazjów ruskich w Małopolsce Wschodniej, oraz w związku z akcją organów sprawiedliwości na tym terenie.

P. Minister Sprawiedliwości oświadczył Metropolicie, że zarządzenia i działalność władz sądowych odbywa się na podstawie i w ramach obowiązujących ustaw przy ścisłem stosowaniu zasad postępowania karnego.

P. Minister W. R. i O. P., u którego ks. Metropolita interwenjował w sprawie młodzieży z dwóch zamkniętych gimnazjów ukraińskich, oświadczył ks Metropolicie, że nie widzi podstaw do zmiany wydanych w tej sprawie zarządzeń.

—o—

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.

Bolszewicy tępią inteligencję.

WYROK ŚMIERCI ZA DEWIZĘ: „ORA ET LABORA".

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 paźdz. (Z) Z Moskwy donoszą: W obliczu nieuniknionej klęski głodowej **rząd komunistyczny zalał Rosję nową falą krwi.** Wprowadzenie nowego planu gospodarczego natrafia na olbrzymie trudności. Nowa fala teroru GPU dorównywa pod względem liczby ofiar **pierwszemu okresowi rewolucji w Rosji.** Już nie na setki, lecz na tysiące należy liczyć więźniów, którzy w ciągu ostatnich tygodni wypełnili kazamaty GPU. Po zamożnych chłopach, których tysiące osadzono w obozach koncentracyjnych, **przyszła kolej na inteligencję**, a raczej na jej dobitki. **Rozstrzelanie 48 urzędników państwowych stanowi jaskrawy przykład tępienia rosyjskiej inteligencji.** Zginęło wielu uczonych, profesorów, inżynierów, techników i lekarzy. Wyjątki prac naukowych stanowią straszliwy akt oskarżenia przeciwko eksperymentom stosowanym przez komunizm **w rolnictwie rosyjskiem.** Profesorowie i uczeni, badacze i statystycy, którzy w dziełach swych nieopatrznych używają zwrotów, **narażeni są na karę śmierci.** Prof. Dojarenko został skazany na śmierć za to, że w r. 1922 umieścił na okładce pisma, które redagował dewizę: **„Ora et labora"** (Módl się i pracuj). GPU uznało, że odwieczny nakaz zawarty w tych wyrazach sprzeczny jest z światopoglądem komunizmu, który odrzucił wszelką wiarę w Boga i ludzką pracę.

SAMOOBRONA FRANCJI PRZED SOWIECKIM IMPORTEM.

Paryż 9. października. (PAT) W dzienniku „Actualite" Berenger wypowiada zdanie, że podjęte przez rząd francuski środki zapobiegawcze przeciwko dumpingowi sowieckiemu są niedostateczne. Uważa on, że należy uciec się do kroków bardziej stanowczych, mianowicie ustalić równy bilans wypłat między Rosją a Francją tak, aby Sowiety nie mogły rozporządzać rzeczywistym kredytem pozwalającym im na zasilanie propagandy rewolucyjnej we Francji. **Wystarczyłoby więc nie kupować wytworów rosyjskich w większej ilości niż odpowiednia ilość towarów francuskich jest kupowana przez Rosję oraz wymagać, aby rozrachunki odbywały się w walucie francuskiej.**

Moskwa, 9. października. (PAT). „Izwiestja" piszą, iż podróż francuskiego ministra handlu Flandina po Europie wschodniej jest dalszym ciągiem walki ekonomicznej przeciwko ZSSR., **otwarcie podjętej przez Francję po ogłoszeniu dekretu przeciwko wwozowi towarów sowjeckich.**

Zupełna klęska komunistów

PRZY NOWYCH WYBORACH W FINLANDJI.

Helsingfors 9. października (PAT) Na ogólną liczbę 200 mandatów poselskich, obranych jest dotychczas 183 deputowanych, z czego 72 socjaldemokratów, 49 agrarjuszy, 39 członków stronnictwa zjednoczenia, 20 ze szwedzkiej partji ludowej, 1 szwedzki ludowiec, 11 z partji postępowej i 1 ze stronnictwa drobnych rolników. **Komuniści utracili wszystkie posiadane, w liczbie 23, mandaty.** Szwedzka partja ludowa utraciła 1 mandat, szwedzka lewica 1, oraz agrarjusze utracili 1 mandat. Stronnictwo zjednoczenia zyskało 13 mandatów, socjal-demokraci 11, partja postępowa 4 i drobni rolnicy 1 mandat.

—o—

KONFERENCJA URZĘDNIKÓW BANKOWYCH

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. października. (st) Dnia 28. i 29. bm. odbędzie się w Hamburgu **międzynarodowa konferencja urzędników bankowych zwołana przez międzynarodową federację pracowników umysłowych** w Amsterdamie, do których należy związek zawodowy pracowników bankowych Rzpltej Polskiej.

—o—

SPISEK PRZECIW STALINOWI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. października. (st) **Niezwykłą sensację wywołała w Moskwie wiadomość o wykryciu nowego spisku przeciw Stalinowi. Na czele organizacji stał najbardziej zaufany współpracownik Stalina i prezes komitetu dzielnicowego partji w Moskwie Riutin. Riutin uważany był powszechnie za bezwzględnego zwolennika Stalina, to też nikt nie przypuszczał, że mógł prowadzić akcję przeciw niemu. Organizacja prowadziła wśród członków partji propagandę, zmierzającą do obalenia władzy Stalina w partji. Po wykryciu spisku przez GPU, zebrał się na nadzwyczajne posiedzenie komitet centralny partji, który Riutina i spiskowców wykluczył z partji i polecił aresztować.**

NADESŁANE.

Odezwa.

Do Kolegów leśniczych!

Niech dotrze ten głos do każdej leśniczówki, niech wezmą pod uwagę zdania nasze i ci młodsi którzy przygotowują się do egzaminu dla leśniczych, niech przystąpi do pracy około 20 tysięcy leśników z niższem i średniem wykształceniem, a na rezultaty długo czekać nie będziemy.

Wielcy bojownicy ś. p. koledzy Leszczyński i Klocek wskazali nam drogę i nią kroczyć powinniśmy.

Do tej pory ta warstwa ludzi nie miała swego reprezentanta w ciałach ustawodawczych.

Spokój zawita i szczęście gdy wszyscy jak jeden mąż skupimy się pod jednym sztandarem i usilnie starać się będziemy, by do przyszłego Sejmu — do ciał ustawodawczych weszli nasi przedstawiciele leśnicy z niższem i średniem wykształceniem, którzyby nas dobrze znali, rozumieli i mieli odwagę walczyć o słuszne i należne nam prawa.

Koło leśników z niższem wykształceniem we Lwowie.

OBRADY KONFERENCJI BAŁKAŃSKIEJ.

Ateny, 9 paźdz. (PAT). Prezydjum kongresu wszechbałkańskiego zajmowało się przy drzwiach zamkniętych ułożeniem projektów rezolucji w sprawach mniejszości. Projekty te przewidują coroczne zjazdy ministrów spraw zagranicznych krajów bałkańskich, przyczem na zjazdach tych ma być rozpatrywana sprawa zawarcia paktu bałkańskiego, stawiającego wojnę poza prawem i nakładającego zobowiązanie udzielania uczestnikom paktu wzajemnej pomocy na wypadek pogwałcenia jego przepisów.

Ateny, 9 paźdz. (PAT). Na cześć członków kongresu bałkańskiego tutejsza młodzież szkolna zorganizowała w Aktopolis przyjęcie, w czasie którego przemawiali przedstawiciele Albanji, Rumunji i Turcji, sławiąc ideał pokoju i podkreślając ścisłe węzły łączące narody bałkańskie.

—o—

POGODA W POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. października. (st). Znaczne ocieplenie, jakie nastąpiło w dniu dzisiejszym, pochodzi z napływu ciepłego prądu powietrza, płynącego ku nam z Anglji Dziś o godz. 8 rano temperatura była następująca: W Warszawie, Katowicach 14 stopni, Kielcach 15, Krakowie, Zakopanem 18, Cieszynie 17, Pucku, Gdyni 13, Lublinie, Brześciu, Kaliszu, Lwowie, Białymstoku, Bydgoszczy, Toruniu 11, Poznaniu 10, Zaleszczykach, Tarnopolu, Suwałkach 9, Bielsku 8, w Kołomyi 7, Słonimiu 5.

—o—

OBŁAWA NA MĘTY WARSZAWSKIE.

Warszawa, 9 paźdz. (st) Dziś o godz. 8 rano władze bezpieczeństwa zarządziły wielką obławę. **W obławie wzięło udział 200 policjantów mundurowych i wywiadowców urzędu śledczego.** Ogółem zatrzymano około 70 osób i sprowadzono do urzędu śledczego. Od zatrzymanych odebrano kastety, noże sprężynowe, **kulki ołowiane ukryte w chusteczkach do nosa** itp.

—o—

ROZWIĄZANIE STOWARZYSZENIA „RIDNA CHATA“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. października. (Z). Z Lublina donoszą: Wojwoda lubelski zarządził dziś zamknięcie i rozwiązanie ukraińskiego stowarzyszenia **„Ridna Chata“**. Stwierdzono, że stowarzyszenie to uprawiało od dłuższego czasu działalność komunistyczną. **Zarząd stowarzyszenia mieści się w Chełmie.** Policja dokonała licznych aresztowań i wykryła wiele kompromitujących materjałów, m. i. większą ilość broni. **Rewizji dokonano u wybitnych działaczy ukr., zgrupowanych w stow. „Ridna Chata“. Szczegóły trzymane są w tajemnicy.**

—o—

REWIZJE W WOJ. WILEŃSKIEM.

Wilno, 9. października. (PAT). Ostatnio na terenie województwa wileńskiego władze bezpieczeństwa przeprowadziły szereg rewizyj wśród organizacyj różnego typu, przeważnie o charakterze wywrotowym. W czasie rewizji skonfiskowano 122 karabiny różnych typów. 28 rewolwerów, 12 granatów ręcznych, oraz większą ilość amunicji.

—o—

Zbrodniczy sabotaż spowodował katastrofę R. 101.

WIELKIE OBURZENIE ANGIELSKIEJ OPINJI PUBLICZNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 9. października. (Z) Z Londynu donoszą: Rząd angielski rozważa projekt ogłoszenia ku czci ofiar katastrofy R. 101 ogólnej żałoby narodowej. **Jako dzień żałoby wybrana będzie prawdopodobnie najbliższa niedziela.** Urzędowe śledztwo w tej sprawie podjęte będzie po mianowaniu nowego ministra lotnictwa. Niebywałe poruszenie wśród opinji publicznej wywołało doniesienie jednego z dzienników, że **już podczas pierwszego lotu w lipcu b. r. R. 101 omal nie uległ katastrofie.** Ftkt ten władze ukrywały przed opinją publiczną. Podczas pokazów lotniczych nad Londynem kapitan R. 101 stwierdził, że sterowiec zaczyna opadać. Zauważono, że **pokrywa małych balonów znajdujących się we wnętrzu konstrukcji została przez zbrodniczą rękę przebita w 60-ciu miejscach,** co powodowało ulatnianie się gazu. Na sterowcu powstała panika, którą zdołał opanować kapitan. Z balonu wypuszczono natychmiast cały balast i benzynę. Tylko dzięki temu udało się sterowiec doprowadzić do portu. **Władze wojskowe zabroniły wówczas członkom załogi podawania faktu tego do wiadomości publicznej.** Wyjaśnienie obecnie tych szczegółów utrwala w opinji angielskiej przekonanie, że R. 101 podczas swego ostatniego lotu **padł również ofiarą zbrodniczego sabotażu.**

Wiadomości z pola walki

W BRAZYLJI ZAMĘT REWOLUCYJNY ROZSZERZA SIĘ.

Buenos Aires, 9. października. (PAT). **Według wiadomości z pogranicza, stany Parana, Govaz i Mattogrosso przyłączyły się do ruchu rewolucyjnego. Oddziały powstańcze maszerują na Paranę.**

Buenos Aires, 9. października. (PAT). Według wiadomości nadeszłych z Brazylji, awangarda rewolucjonistów powstrzymała w Itarese w stanie Sao Paolo **silne oddziały wojsk związkowych** i przygotowuje w tym stanie energiczny opór. **W Rio de Janeiro powołano pod broń 400.000 ludzi z rezerwy.** Rewolucjoniści z Rio Grande zamierzają utworzyć **autonomiczną republikę.** Rio de Janeiro nie przyłączyło się do rewolucji. Znaczna część floty brazylijskiej pozostała wierną rządowi związkowemu.

Nowy Jork, 9. października (PAT). Powstańcy brazylijscy donoszą o powodzeniu ruchu rewolucyjnego we wszystkich stanach na północ od Pernambuco. **Straty powstańców przy zajęciu miasta Pernambuco wyniosły 150 ludzi.** Rząd wysłał do Pernambuco statek wojenny z posiłkami celem odebrania miasta powstańcom.

N. Jork, 9. października. (PAT). Donoszą z Rio de Janeiro, że wojska związkowe odebrały wczoraj z powrotem miasto Palmyra w stanie Minaszeracs i **posuwają się na Barbacena.** Donoszą z Porte-Alegre, iż liczba powstańców wojskowych w stanie Rio Grande do Sul **nie przekracza 100.000.**

Nowy Jork, 9. października. (PAT). Według zapewnień rewolucjonistów brazylijskich, miasto **Bahia**, stolica stanu tejże nazwy, opowiedziało się po stronie powstańców.

Nowy Jork 9 października. (PAT) Z frontu brazylijskiego donoszą, że 4 samoloty wojskowe, wysłane w celu **zbombardowania miasta Bello Horisonte,** przyłączyło się do powstańców. **W Natalu przeszło na stronę powstańców 6 samolotów wojskowych.** Donoszą z Para, iż policja i marynarka, znajdujące się po stronie rządu związkowego, weszły w konflikt z rewolucyjnymi oddziałami wojskowymi w Par i zaczęły je ostrzeliwać.

Warszawska przygoda „gościa z prowincji“.

PRZYJEZDNY, KTÓRY BYŁ KILKA GODZIN POSŁEM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 9. października. (st) Do Warszawy przybył obywatel z Wołynia, niejaki Klemens Bubicki. Bubicki przyjechał do Warszawy po raz pierwszy w odwiedziny do swego kuzyna lekarza. Ledwie wysiadł z pociągu na dworcu wschodnim, gdy podeszło do niego czterech młodych, eleganckich panów z okrzykiem:

— **No, nareszcie witamy kochanego posła. Czemu pan nie dał znać o godzinie przyjazdu. Czekamy tak długo!**

P. Bubicki zmieszał się, twierdząc, że wcale nie jest posłem.

— Jak to nie, przecież pana właśnie wybrano, zresztą może pan pokaże paszport, trzeba sprawdzić, czy nie zachodzi omyłka.

P. Bubicki wyciągnął pulares i pokazał paszport.

— **No, naturalnie, Klemens Bubicki, na pana właśnie czekamy** — oświadczyli nieznajomi.

Nim przybyły zorjentował się, **wsadzili go do taksówki** i pojechali do restauracji. Nieznajomi obwozili Bubickiego po kilku restauracjach, w nocy wsadzili go do taksówki i polecili szoferowi odwieźć go do hotelu sejmowego. W hotelu poselskim nikt posła Bubickiego nie znał. Zjawił się wreszcie policjant. P. Bubicki przedstawiał widok żałosny. **Był bez marynarki, bez kamizelki, nie miał nawet krawata.** Rzecz prosta, że nie miał przy sobie również wypchanego portfelu. P. Bubickiego sprowadzono do komisarjatu, gdzie mu pożyczono koc i odwieziono do kuzyna.

—o—

BANK WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH ULOKOWAŁ FUNDUSZE W BANKU POLSKIM.

Warszawa, 9 paźdz. (Ż) Bank wypłat międzynarodowych w Bazylei, który jest jedną z największych organizacyj finansowych w świecie, **dysponuje znacznemi środkami finansowemi,** które — w myśl statutu — mogą być lokowane w bankach emisyjnych. Bank wypłat międzynarodowych, którego udziałowcem jest również Polska **za pośrednictwem Banku Polskiego** uważa za jedno ze swych głównych zadań współpracę z bankami emisyjnemi świata. Z uwagi na to, że **Bank Polski reprezentuje silną walutę polską, nawiązał Bank wypłat międzynarodowych bliższe stosunki z naszą instytucją emisyjną i ulokował już pewną kwotę z własnych swych kapitałów w Banku Polskim.** Kwota ta wynosi kilkadziesiąt miljonów zł.

—o—

WYNAGRODZONE BOHATERSTWO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. października. (Z) Swego czasu znana była szeroko w prasie sprawa Franki Szatow, dziewczyny wiejskiej, **która w r. 1920 została rozszarpana granatem pod Maciejowicami w czasie, gdy pod gradem kul przynosiła żołnierzom polskim wodę dla orzeźwienia.** Kulę wyjęto, dziewczyna jednak została na całe życie kaleką niezdolną do pracy. Od kilku lat pracował komitet dla polepszenia doli bohaterskiej dziewczyny. **Wczoraj komitet udał się do Garwolina, gdzie mieszka Franka i zakupił dla niej 7 morgów ziemi wraz z zabudowaniami. Franka Szatow otrzymała ten dar od komitetu, a równocześnie 9 tys. zł. gotówką na zagospodarowanie.**

—o—

WYCIECZKA Z GÓRNEGO ŚLĄSKA WE LWOWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. października. (st). W dniu 1. listopada przybędzie do Lwowa wycieczka z Górnego Śląska dla złożenia hołdu prochom obrońców Lwowa w dniu Wszystkich Świętych na cmentarzu Obrońców.

ZYGZAKI.

Poeta i jesionka.

Lwów, 10 października.

Pewien lwowski poeta, który nie ma jesiennego palta, ale ma natchnienie, zdecydował się wydać tomik swoich poezyj. Czytałem kilka jego wierszy. Chociaż niektórzy lwowscy zaprotokołowani literaci odmawiają mi talentu wyczuwania natchnień wieszczych, ośmielam się nieśmiało przyznać, że przeczytane wiersze podobały mi się. Roztkliwiła mnie zaś wiadomość, że będą wydrukowane i że poeta za honorarjum nabędzie wymarzoną jesionkę. Wyraziłem mu więc altruistyczną radość. Tymczasem zamiast się cieszyć uznaniem z mej strony i nadzieją zdobycia jesiennego palta, rzekł mi zgryźliwie:

— Do końca życia pozostanie pan marzycielem!

— Jak to?. — zdziwiłem się — przecież ja wierszy nie piszę, a jesionka to mrzonka tylko, ochrona grzesznego ciała przed zimnem jesiennem.

— To prawda — rzekł tęskliwie — ale z jesionki nic nie będzie. Nie tylko mi bowiem nie obiecują honorarjum, ale każą podpisać weksel kaucyjny, który ma pokryć ewentualne straty wydawcy, gdyby moich poezyj nie kupowano. W ten sposób wydawca zabezpieczony jest nie tylko przed stratą materjalną, ale i utratą dobrego imienia. Zyskuje nawet na każdy sposób, bo reputację mecenasa. Ja zaś narażam się na naigrawania ze strony krytyków i protest weksla.

Usłyszawszy to od poety, zacząłem po czciwie narzekać na upadek kultury umysłowej w Polsce, podnosząc, że zagranicą jest inaczej, że np. we Francji poeci za tomik poezyj nabywają wille...

Poeta w tem miejscu przerwał moje zrzędzenie i poradził przeczytać o francuskich stosunkach wydawniczych artykuł p. Louis Rougier w „Revue des deux mondes“.

Przeczytałem go i niektóre daty z niego przytaczam w streszczeniu:

Przed wojną we Francji książka sprzedawana po 3 fr. 50 centimów, a wydrukowana w 1000 egzemplarzach, opłacała się. Niektóre firmy wydawnicze specjalizowały się w wydawaniu wyłącznie rzeczy wartościowych i nie traciły, a autorzy zarabiali. Książki takie w pierwszych dwóch latach po ukazaniu się w handlu znajdowały 800 do 1200 czytelników. Od tego czasu robocizna drukarska stała się 6 razy droższą, a cena książki kalkulowana w złotym franku zmniejszyła się prawie do trzeciej części, ceny przedwojennej. Obecnie książka, aby się opłacała, musi być wydrukowana przynajmniej w 3000-ach egzemplarzy. Lecz 3.000 czytelników przedstawia grono mniej kulturalne aniżeli 1000 czytelników. Wobec tego książka musi być przystosowana do niższego poziomu umysłowego czytającej publiczności. Proces dewaluozacji książki jest coraz bardziej niepokojący, autorzy wartościowi nie znajdują nakładców.

Obecnie we Francji, gdzie niema prawie zupełnie analfabetów jest pod względem kultury umysłowej i smaku literackiego gorzej niż przed stu laty, kiedy książka licha i nie poważna należała do rzadkości. „L'Esprit des Lois“, które wyszło w r. 1748, miało w przeciągu 3-ch miesięcy siedm wydań, a pierwsze wydeani „L'essai sur les moeurs“ Woltera wyszło w 7.500 egzemplarzach.

Tyle p. Rougier o Francji. O Polsce on nie mówi, bo nie wie jak w niej jest. Dawniej, choćby lat temu 30, polski literat chodził wprawdzie bez butów, ale przynajmniej w sławie. Dziś nawet do sławy dodrapać się nie może, bo go nikt nie czyta, choć analfabetów coraz mniej. Okazuje się więc, że ubytek analfabetów nie pociąga za sobą koniecznie podniesienia kultury umysłowej.

Dlatego żal mi poety, który, choć zrezygnował z jesionki ludzi się, że odbije ją sobie na sławie. Choćby bowiem znalazł sprytnego nakładcę, nie znajdzie inteligentnego czytelnika.

ar.

20. rocznica zgonu poetki. W hołdzie Wielkiej Pieśniarce Marji Konopnickiej.

Gdybyśmy chcieli natężyć słuch...

Lwów, 10. października.

W dniu dzisiejszym obchodzimy rocznicę 20-lecia śmierci **Wielkiej Pieśniarki Narodu Marji Konopnickiej.** W hołdzie, który składamy Jej świetlanej pamięci najpiękniejszym kwiatem, rzuconym na tę mogiłę, będzie **uświadomienie sobie, czem była i czem nadal być powinna dla naszego narodu Marja Konopnicka,** czem zasłużyła na to, aby żyć wiecznie w tętnie naszych serc i w rytmie naszej pracy około budowania nowej teraźniejszości i przyszłości.

W wieku techniki i preponderancji maszyny, nie od rzeczy będzie poprzedzić odpowiedź na to pytanie przytoczeniem zdania znakomitego poety i estetyka **Ralfa Emersona** o roli poezji **w życiu ludzkości: Poezja istniała już, zanim się świat począł,** a gdybyśmy tak subtelny posiadali ustrój, iżbyśmy mogli dotrzeć w przestworza, gdzie powietrze jest muzyką, posłyszelibyśmy wówczas owe pierwotne melodje. Ruch wszechświata, niedostępne ludzkiemu uchu zapasy stworzenia, walka człowieka z przyrodą i człowieka z człowiekiem, indywiduum ze społecznością, walka idei i uczuć, wszystko, co tylko zadrga życiem w nieskończonym bezmiarze bytu, to **jeden akord olbrzymiej pieśni, wiekuistej harmonji w odmętach wieczności poczętego przedśpiewu.** I tylko w harmonji wiekuistej tego przedśpiewu leży sens istnienia.

Lecz zwykły człowiek **nie obejmuje słuchem muzyki wieków.** Dolatują do niego tylko **bezładne poszczególne dźwięki i dlatego zatraca sens bytu, upada w męce szarpiących zagadek i ponurych ciemności.**

Lecz oto mrok błyska światłem, a w duszę zranioną dysonansem, zaczynają się zlewać **balsamy ukojeń.**

Skąd one spłynęły? — Zlewają je na ludzkość te wybrane duchy, które zdołały wznieść się na te **szczyty, gdzie już rozbrzmiewają, w sens połączone akordy istnienia.**

Te wybrane duchy — to **natchnieni pieśniarze, to poeci.** Wszelki świata ból i **wszelka świata radość i każdy nowo wyłoniony prąd, uderzają o stustrunną harfę ich duszy i odbijają się od niej dźwiękiem pieśni, lecąc w niziny, jak białe gołębie objawienia.**

Lecz dusza jej była zbyt gorąca, aby pozostawać jedynie w tych chłodnych regionach wyniesionego ponad prąd życia współczesnego artyzmu Harfa stustrunna jej serca chwytała nietylko kosmiczne fale, ale niemniej czułą była na **dźwięki tej drugiej pieśni, bijącej od dołu, pieśni bolu i skargi, nadziei i pragnień, unoszonej prądem życia współczesnej ludzkości, a przedewszystkim swego narodu.** I ta pieśń właśnie, drgająca wszystkiemi czuciami swej epoki i nadziejami przyszłości, zabrzmiała ze strun jej harfy **najpotężniej, takim bezmiarem nowych mocarnych akordów,** nowych niesłyszanych dotąd dźwięków, że ze słusznością przysługuje jej miano **spadkobierczyni Wielkiej Trójcy naszych Wieszczów narodowych. Tej, która znalazła dalsze wyrazy i dalsze dźwięki hymnu, którym oni wiedli naród ku światłu jego przeznaczeń.**

Bo któż odczuł silniej i głębiej te wszystkie uczucia, które składały się na wielką, nową pieśń rozbudzonych żywiołowych sił społecznych, kto jak Ona wypowiedział w pieśni współczesną duszę ludu pracującego, kto jak Ona dosłyszał i zrozumiał tę **„srogą nawalność, co idzie tajemnie, jakby gdzieś warczał grom, co wnet zapali świat, niby puszczyniezgłębionej ciemnie“,** od której **„drżą węgły ziemi, truchleją mocarze, poczwórne jezdnych pobite są roty i pęka łańcuch pod ciosami młota i wstaje Łazarz z śmierci do żywota“?!**

Na strunach harfy wielkiej poetki.

I taką natchnioną harfiarką ostatniej doby przedwojennej była Marja Konopnicka. Jej talent poetycki umiał wznieść się na **najszczytniejsze wyżyny czystego piękna** i zadrgać oddźwiękiem wszystkiego, co nieprzemijające i wiecznie trwałe. Przekonywują nas o tem takie niezrównane pod względem artyzmu cykle jej poezji, jak **„Italica“** i wszystkie inne powstałe wówczas, gdy poetka wzbijając się orlim lotem w podniebne strefy, słuchała tylko falujących w powietrzu akordów wszechistnienia.

Duch Jej dojrzał idącą na świat nawalność.

Wieszczy duch Marji Konopnickiej przejrzał po przez tę wyprorokowaną w swej pieśni, **idącą na świat srogą nawalność, słońce wolności dla Polski, uwolnienie jej z kajdanów niewoli.** I już odtąd całą swoją twórczość poetycką poświęciła **przygotowaniu ducha narodu na ten wielki dzień, który miał nadejść.** Bo zrozumiała, że **rozbudzone życie duchowe, rozbudzone pragnienia serca miljonowych rzesz, to moc potężna, moc twórcza, która wykuwa kształt rzeczywistości dziejowej.** I Ona to potęgą swego poetyckiego słowa wywołała przed oczy narodu ten **kształt Polski triumfalnej, zdolnej odrzucić swe kajdany, która w wielkiej chwili powiodła wyolbrzymiałe zapałem zastępy legjonowe i zespoloną z nimi duszę całego narodu, do walki z trójciężarem niewoli, z potęgą militarną trzech mocarstw. Powiodła na bój i na zwycięstwo!**

Lecz pieśń Konopnickiej nie zamilkła w chwili nadejścia nowej ery, nie skończyła się z pobudką, wzywającą do gotowania się na wielki dzień! I dzisiaj brzmi ona dalej spiżowym dźwiękiem objawienia, gdy po zdobyciu niepodległości, przekonywamy się, jak ta nowa Polska jest różną od tej, której ideał przyświecał naszym półtorawiekowym zmaganiom. Gdybyśmy tylko chcieli i umieli natężyć słuch na to posłanie, które w księgach swoich przynosi nam Jej duch wieszczy:

„Nigdy rab w żądzy łańcuchach cudotwórczych nie miał sił.

Polska wstanie na tych duchach, co odnowią krew jej żył“.

Polsko nasza, tylko czyści, tylko wolni wskrzeszą cię !

Któż zaprzeczy, że gdybyśmy zdołali zerwać krępujące nas łańcuchy żądzy, łańcuchy moralnej słabości i egoizmu, to stałby się ten cud, iż odrazu runąłby nieprzebity mur, o który rozbijają się wysiłki najlepszych z nas?! „że Polska poszłaby jasna w wolności wybuchy, co tleją już w niebie?!“

Tej, która była wieszczką ludu pracującego, wieszczką wyzwolenia Polski z niewoli, która wyśpiewała promienną pieśń piękna nadziei i wiary w ludź[...] i we własny naród — cześć!

J. Peleńska

NADESŁANE.

Z ruchu wyborczego we Lwowie

Lwów, 10. października.

Przed kilku dniami odbyło się w naszem mieście zebranie przedstawicieli sfer gospodarczych przy współudziale b. min **Stesłowicza,** dyrektora Izby przem.-handl. **Byrki,** r. Aleksandra **Lewickiego,** r. Tadeusza **Höflingera,** pp. prezesa **Maksymowicza, Pfana, Buszka, Kupczyńskiego, Tarnawieckiego, Żardeckiego, Kistryna, Schayera, Czołowskiego, Drońskiego, Tęczarowskiego,** dra **Löwenherza,** dra **Strońskiego, Rawickiego.** Zebraniu przewodniczył wiceprezes Izby przemysł.-handl. **Litwinowicz.** Uchwalono udzielić przy nadchodzących wyborach jak najpełniejszego poparcia liście wyborczej BBWR. Na czele komitetu, który w tym celu został wybrany, stanął b. min. Stesłowicz jako prezes. Wiceprezesami zostali wybrani pp.: Kazimierz Maksymowicz i Żardecki.

CIEKAWY SAMOLOT JUNKERSA W POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 9. października. (st) W najbliższym czasie przyleci do Warszawy niemiecki samolot - olbrzym Junkersa typu Nur Flügel (Tylko skrzydła) wraz z 66 pasażerami. Jest to nowy model komunikacyjnego samolotu Junkersa, odbywający loty propagandowe. **Po krótkim pobycie w Polsce, samolot-olbrzym odleci w kierunku Berlina.**

—o—

NIEMCY POWRACAJĄ DO HOHENZOLERNOŚCI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. października. (st) Z Paryża donoszą: B. minister wojny Painleve zamieścił w „Quotidien" artykuł, w którym podkreślił, **że zwiększenie budżetu wojskowego Francji stało się koniecznie ze względu na uzupełnienie materjału wojennego**, który był niewystarczający. Również ufortyfikowanie granicy wschodniej oraz wprowadzenie jednorocznej służby wojskowej pociągnęło za sobą szereg wydatków. W innym artykule opublikowanym w „Matinie" Painleve wyraża zaniepokojenie z powodu zwycięstwa Hitlerowców oraz ostatnich manifestacji Stahlhelmu nad Renem. **Od chwili układu wersalskiego, tj. od momentu, gdy sprzymierzeńcy zaniechali projektu narzucania Niemcom pokoju podpisanego w Berlinie, Francja wykazała maximum pokojowości i dobrej woli, podczas gdy Niemcy powracają do Hohenzolerności i polityki zbrojnej pięści, to należy jasno stwierdzić, że stan taki prowadzi do katastrofy, która może wstrząsnąć posadami nie tylko Niemiec, ale całej Europy.**

—o—

GOŚCIE FRANCUSCY W POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. października. (st) Bawi w Polsce profesor Szkoły Nauk Politycznych w Paryżu, znany pisarz Georges **Blondel**. Profesor Blondel po zwiedzeniu krajów bałtyckich i Wileńszczyzny, zatrzyma się w Warszawie, gdzie wygłosi odczyt poświęcony omówieniu roli Francji w życiu międzynarodowem. Również do Warszawy przybył p. Georges Oudard znany autor wielu prac poświęconych Polsce. P. Oudard zwiedził Gdynię i polskie wybrzeże bałtyckie, następnie udaje się na Polesie. Celem wizyty p. Oudarda jest badanie problemów korytarza polskiego i dostępu Polski do morza.

—o—

POŻAR NA FOLWARKU POD STRYJEM.

Stanisławów 9. października. (P. A. T.) Onegdaj w południe wybuchł pożar w zabudowaniach folwarcznych w Lisiatyczach powiat Stryj, własności Kazimierza Lubomirskiego. Pożar powstał od iskry lokomobili parowej podczas młócenia zboża. Spłonęły trzy szopy oraz szpichlerz wszystko ze zbożem. Szkoda wynosi około 100.000 zł.

Burze i powodzie w Niemczech.

Na Bałtyku huragan

Berlin, 9. października. (PAT) Z powodu obfitych opadów w ostatnich dniach, wszystkie rzeki w zachodnich Niemczech **znacznie wezbrały**, szczególnie w okręgu Saary, gdzie przybór wody przybrał takie rozmiary, **że cały szereg pól i lasów stanął pod wodą**, a w niektórych miastach zalane zostały ulice i partery domów. **Żegluga na Renie została wstrzymana.** Huta żelazna w Neuen Kirchener znalazła się cała pod wodą. W kilku szkołach musiano przerwać naukę. **Do walki z katastrofą powodzi stanęły wszystkie straże ogniowe.** Przybór rzeki Hefen pociągnął już za sobą jedną ofiarę a mianowicie zginął syn burmistrza w Bernstein podczas próby otwarcia śluzy, aby odprowadzić gromadzącą się wodę.

Berlin, 9. października. (PAT) Silna burza szalała dziś rano nad Śląskiem niemieckim. We Wrocławiu i innych miastach **wicher pozrywał dachy domów i powywracał drzwi z mieszkań.** Ofiar w ludziach dotychczas nie zanotowano.

Gdynia, 9. października. (PAT) Już od kilku dni panuje na Bałtyku silna burza. Silne wiatry dochodzą do 12, **co oznacza huragan.** W przystani gdyńskiej siła wiatru 7, około 14 m. na sekundę. Kilka statków handlowych ukryło się przed burzą **w porcie gdyńskim**, w którym ruch i ładowanie odbywa się normalnie.

WYLEWY W FRANCJI.

Barle Duc, 9. października. (PAT) Wszystkie rzeki w okolicach miasta wystąpiły z brzegów. Woda na rzece Ornain podniosła się tak dalece, **że dosięga nadbrzeżnych ulic.**

Bank Rzeszy niem. podwyższył

A BANK HOLENDERSKI OBNIŻYŁ STOPĘ LOMBARDOWĄ.

Berlin 9. paźdz. (PAT) Bank Rzeszy podwyższył z dniem 9. bm. stopę dyskontową z 4 na 5 proc. i stopę lombardową z 5 na 6 proc.

Gdańsk 9. paźdz. (PAT) W związku z podwyższeniem stopy dyskontowej przez Bank Rzeszy, gdański Bank Emisyjny podwyższył również z dniem 9. bm. stopę dyskontową z 4 na 5 i stopę lombardową z 5 na 6 proc.

Haga 9. paźdz. (PAT) Bank Holenderski obniżył z 4 na 3 i pół procent stopę lombardową.

Hitlerowcy przeciw Brueningowi.

ZGŁOSZENIE VOTUM NIEUFNOŚCI W REICHSTAGU.

Berlin, 9. października. (PAT) „Völkischer Beobachter" donosi, że frakcja **narodowo-socjal. zgłosiła w Reichstagu votum nieufności przeciwko rządowi Brüninga.** Hitlerowcy chcą w ten sposób zmusić socjaldemokratów do zajęcia wyraźnego stanowiska wobec obecnego rządu. Wstrzymanie się od głosowania socjaldemokratów pociągnie za sobą nieuchybnie upadek rządu Brüninga. **Dalszem następstwem będzie rozwiązanie sejmu pruskiego i rozpisanie nowych wyborów.**

Dzień żałoby na Litwie.

DZIESIĄTA ROCZNICA ZAJĘCIA WILNA PRZEZ GEN. ŻELIGOWSKIEGO.

Kowno 9. paźdz. (PAT) **Dziś jako w dniu dziesiątej rocznicy zajęcia Wilna przez wojska gen. Żeligowskiego, miasto było udekorowane flagami państwowemi z czarnemi opaskami.** Dzień dzisiejszy **przeszedł zupełnie spokojnie, odmiennie niż w latach ubiegłych. Nigdzie nie zanotowano żadnych demonstracyj ani wystąpień antypolskich.**

*

Kowno 9. paźdz. (PAT) Dymisja Sidzikauskasa została definitywnie przyjęta, natomiast **dymisja Zauniusa nie jest dotychczas ostatecznie rozstrzygnięta.** Jako kandydatów na ministra spraw zagr. wymieniają **Klimasa**, posła litewskiego w Paryżu, **Balutisa**, posła w Waszyngtonie, oraz obecnego min. komunikacji **Witolda Witejszysa.**

Berlin 9. paźdz. (PAT) Ustąpienie litewskiego ministra spraw zagr. Zauniusa wywołało w opinji niemieckiej **silne wrażenie.** Koła polityczne nazywają Zauniusa ofiarą zobowiązań przyjętych wobec Niemiec w sprawie Kłajpedy. **Miarodajne czynniki niemieckie oczekują, że dymisja Zauniusa nie zachwieje polityką rządu litewskiego i że zobowiązania przyjęte w Genewie przez Zauniusa zostaną spełnione.** Czynniki niemieckie podkreślają, że Zaunius w czasie rokowań z delegatami niemieckimi pozostawał w nieustannym kontakcie z rządem kowieńskim

LIGA NARODÓW INTERWENIUJE W KOWNIE.

Genewa, 9. października. (PAT) Jak słychać, ma tu miejsce ożywiona wymiana depesz i rozmów telefonicznych pomiędzy sekretarjatem generalnym Ligi a **Berlinem, Kownem i Paryżem.** Jak wiadomo, w czasie ubiegłej sesji Rady **nastąpił** tu układ pomiędzy litewskim ministrem spraw zagranicznych Zauniusem a ministrem Rzeszy Curtiusem, przyczem **Curtius zgodził się nie nalegać, aby Rada rozpatrywała skargę o pogwałcenie praw autonomicznych Kłajpedy, zaś Zaunius obiecał** w imieniu rządu litewskiego sprawę tę załatwić zgodnie **z życzeniem Niemiec.** Jak się obecnie okazuje, rząd kowieński zobowiązań powziętych przez Zauniusa w Genewie nie **wypełnił.** Referent tej sprawy w Radzie, norweski delegat **Hambro**, porozumiewa się obecnie z urzędującym przewodniczącym Rady Sumetą i sekretarzem generalnym Ligi co do możności zastosowania interwencji u rządu kowieńskiego. Szczegóły sprawy trzymane są w ścisłej tajemnicy

—o—

NORWEGJA NOTUJE ZŁOTEGO

Oslo, 9. października. (PAT) Poczynając od 15. października br., komitet giełdowy w Oslo postanowił wprowadzić oficjalne notowania złotego. Jest to objawem zacieśnienia się stosunków handlowych pomiędzy Polską a Norwegją. Jak dotychczas, złoty był notowany jedynie przez 2—3 większe banki. Obecnie utrzymuje się kurs 42.5 góro.

BALON „POZNAŃ" OPADŁ W BOLSZEWJI.

Warszawa, 9. października. (PAT) Balon kulisty „Poznań", który wystartował w niedzielę 5. bm. z lotniska cywilnego w Warszawie do zawodów o puhar im. pułkownika Wańkowicza, wylądował na terytorjum sowieckiem, w pobliżu Słucka. Obecnie załoga balonu znajduje się w Mińsku.

—o—

Ukonstytuowanie się sekcyj Rady miejskiej.

Lwów, 10. października.

Wczoraj ukonstytuowały się sekcje Rady miejskiej. I tak sekcja I. wybrała przewodniczącym **dra Poratyńskiego**, sekcja II. — **r. Höllingera**, sekcja III. — **r. Mackiego**, sekcja IV. — **r. Włodzimirskiego.** Równocześnie wybrano gen. referenta budżetu w osobie **dra Brzeskiego.** Ukonstytuowanie sekcji V. nastąpi w przyszłym tygodniu. — Równocześnie nastąpią wybory zastępców przewodniczących sekcji oraz **wybór referenta budżetu nadzwyczajnego.**

Kto będzie tegorocznym laureatem nagrody Nobla?

Sztokholm, 9. października. (PAT) Pisma zaczynają już omawiać kandydatury do tegorocznej nagrody literackiej Nobla, która przyznana zostanie przez **Akademję szwedzką w listopadzie.** Wedle „Nya Dagligt Allehanda", największe szanse zdobycia nagrody posiada pisarz amerykański **Teodor Dreiser.** Drugim poważnym kandydatem Akademji szwedzkiej jest **Johannes Jensch.** Jednakże wobec chęci nienarażania się na zarzut faworyzowania pisarzy skandynawskich, **kandydatura ta, zdaniem dziennika, podobnie jak i kandydatura Gunnarsena odpadną.** Poważne szanse posiadają Francuz Roger Martin du Gard, oraz kandydat wysuwany przez Akademję francuską Paul Valery, jednakowoż i te kandydatury prawdopodobnie odpadną z uwagi na to, że Francuz Bergson był ostatnio laureatem nagrody.

—o—

„Columbia" leci nad Atlantykiem

Z AMERYKI DO ANGLJI.

Charbour Grace (Nowa Ziemia). **9. października. (PAT) Kapitan Eroll Boyd i por. Harry Connor, rozpoczęli dziś o godz. 16.20 według czasu Greenvich lot transatlantycki na jednopłatowcu „Columbia". Lotnicy mają wylądować w Anglji.**

Żywcem zakopany. Wstrząsająca katastrofa w piaskowni lwowskiej.

Aresztowanie inż. Bisanza i A. Tennenbauma

Lwów, 10. października.

(—) Wczoraj o godz. 9 rano miasto nasze zostało wstrząśnięte wiadomością o wielkiej katastrofie, która wydarzyła się w piaskowni inżyniera Ernesta Bisanza, przy ul. Paulinów (boczna Łyczakowskiej). Oto w czasie ładowania białego piasku na furę nagle usunęła się ściana i zwały piasku zasypały stojące pod nią furmanki wraz z ludźmi.



Wydobywanie jednej z zasypanych ofiar.

Okazało się, że w krytycznym momencie pod ścianą znajdowały się dwie furmanki dwukonne z dwoma woźnicami, oraz kilkunastu robotników. W jednej chwili wszyscy obecni pod ścianą wraz z końmi i wozami zostali zasypani ławicą piasku, a stojącym opodal na widok tej strasznej katastrofy zamarł dech w piersiach.

Za chwilę rozległy się przeraźliwe krzyki i wołania o pomoc, które zwabiły znajdujących się w pobliżu na wzgórzu żołnierzy ćwiczących pod dowództwem kpt. Szczerbaniewicza z 40 p. p. Kpt. Szczerbaniewicz rychło zorjentowawszy się w sytuacji wraz z swymi żołnierzami pośpieszył na ratunek ofiarom katastrofy. Dzięki szybkiej akcji ratowniczej udało się kpt. Szczerbaniewiczowi wydobyć jedenastu robotników, którzy byli częściowo zasypani, a mianowicie: Ignacego Procaka, Florjana Hajdugę, Stefana Semkowa, Ludwika Miśkę, Ilkę Semińka, Stanisława Hajdugę i Albina Poprawę, wszystkich z Konopnicy, dalej Józefa Polańskiego i Tadeusza Wackermana z Zimnej Wody, Arona Grossa ze Sygniówki i Jana Jarczuka ze Zboisk. Większość z nich odniosła obrażenia na całem ciele.

Odgrzebywanie ofiar.

W międzyczasie zaalarmowano straż pożarną, oraz oddział saperów, którzy przybyli na miejsce z narzędziami i rozpoczęto dalsze odgrzebywanie ofiar, zupełnie zasypanych. — Jednakowoż usypujące się wciąż nowe zwały piasku utrudniały akcję ratunkową, tak, że właściwie praca ratujących stała się pracą syzyfową. Niemniej jednak dzięki energicznym wysiłkom po przeszło dwugodzinnem odgartywaniu piasku udało się wpierw wydobyć i wyrwać z objęć śmierci robotnika, zajętego w piaskowni Stanisława Śmiecha, który ocalał dzięki temu, że głowę ukrył pod wystający z pod piasku wóz. Równocześnie z nim wydobyto zasypane konie i wóz. Po jakimś czasie natrafiono na dalszą ofiarę katastrofy, która, niestety, nie dawała już żadnego znaku życia, albowiem została uduszona. W zwłokach rozpoznano robotnika Bronisława Wojnarowicza z Krzywczyc.

Dramatyczna scena.

W chwili wydobycia jego zwłok rozegrała się niezwykle dramatyczna scena. Oto żona, która uwiadomiona o katastrofie przybyła na miejsce, ujrzawszy wydobyte zwłoki swego męża, przyskoczyła do zwłok i rozpoczęła głośny lament, który na obecnych wywarł przygnębiające wrażenie. Tragicznie zmarły Wojnarowicz liczył lat 27 i osierocił jedno dziecko. — Po odgrzebaniu tych zwłok zaprzestano dalszych poszukiwań. Na razie jeszcze nie można było ustalić, czy jeszcze ktoś nie został zasypany.

Na miejsce wypadku przybyli natychmiast przedstawiciele władz bezpieczeństwa, a mianowicie komendant P. P. Lwów Miasto, nadkom. Sędzimir, kierownik Wydziału śledczego, nadkom. Schwarz i kierownik IV. Komisarjatu P. P. aspirant Masłowski, oraz oddział policji, który pierścieniem otoczył miejsce katastrofy, nie dopuszczając tam osób postronnych. Równocześnie przybył na miejsce wiceprezydent miasta p. Chajes z sekretarzem Adamowiczem, wkrótce za nimi wiceprez. Irzyk, naczelnik Wydziału przemysłowego radca Boznański, inżynierowie miejscy itd.

Co wykazały dochodzenia.

Podjęte natychmiast dochodzenia wykazały, że winę katastrofy ponosi dzierżawca piaskowni inż. Ernest Bisanz oraz kierownik przedsiębiorstwa Abraham Tennenbaum, którzy nie uczynili zadość wymogom konsensu i nie zabezpieczyli terenu eksploatacji mimo odpowiednich zarządzeń Magistratu. Należy podnieść, że niedawno piaskownia ta była przez 6 tygodni na zarządzenie Magistratu zamknięta.

Po ukończonych dochodzeniach wstępnych inż. Bisanza oraz Tennenbauma aresztowano. Uratowany robotnik Śmiech Stanisław doznał wstrząsu nerwowego i w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala powszechnego. Po zakończeniu akcji ratowniczej piaskownię zamknięto i wejście opieczętowano.

Na pierwszą wiadomość o katastrofie wyjechał na miejsce nasz sprawozdawca wraz z fotografem, który dokonał kilka zdjęć. Dwa z nich zamieszczamy powyżej. W godzinach przedpołudniowych wydaliśmy nadzwyczajne wydanie z szczegółami tego wypadku, które w tysiącach egzemplarzy rozeszło się w mieście.



Martwe cielsko konia żywcem zakopanego.

Dokładał do interesu.

SIERŻ. CZUBRAK SKŁADA ZEZNANIA.

Lwów, 10 października.

(:) Drugi dzień rozprawy przeciwko mjr. Tymkowowi i towarzyszom, oskarżonym o pobieranie łapówek w zamian za zwolnienie od ćwiczeń wojskowych miał sensacyjny przebieg.

Złożyło się na to niezwykłe zeznania sierżanta Wawrzyńca Czubraka, jednego z głównych oskarżonych, który otwarcie przyznał się do wszystkich zarzuconych mu w akcie oskarżenia czynów, obciążając w głównej mierze oskarżonego Michała Bommersbacha. Bardzo dokładnie opisał oskarżony, w jaki sposób sfałszował książeczkę wojskową Bogackiego i że wziął za to 90 zł.

O Bommersbachu mówił, że go stale teroryzował i nakłaniał do wydawania fałszywych zaświadczeń. Nie oszczędził również oskarżonego mjra Tymkowa, któremu zarzucał również szereg faktów kolidujących z ustawą.

Wesołość na sali wywołało oświadczenie oskarżonego, że mimo pobierania łapówek dokładał do interesu, bo musiał się dzielić ze swymi pomocnikami tak, że mu mało a często nic nie zostawało z łapówek. Na pytanie prokuratora, w jakiej walucie otrzymywał łapówki, w dolarach, czy złotych, oświadczył, że tylko w złotych.

Na tem zakończono wczorajszą rozprawę i odroczono ją do dzisiaj do godz. 9. rano.

Zagadkowa śmierć młodej mężatki.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w październiku.

(M). Ludność Ostrowa, wsi opodal Przemyśla, została do głębi wstrząśnięta wiadomością o nagłym zgonie śp. Marji Błażewiczowej, młodej, bo dopiero 22 lata liczącej mężatki, która niedawno wyszła za mąż za Bronisława Błażewicza.

Na tle tej niespodziewanej i zagadkowej śmierci powstały też we wsi rozmaite pogłoski, z których najuporczywszą była wieść, że Błażewiczowa nie zmarła śmiercią naturalną. Błażewiczowa była bowiem w stanie brzemien. i poddała się zapewne t. zw. niedozwolonemu zabiegowi. Pogłoski te dotarły do władz, które też zarządziły sekcję zwłok śp. Błażewiczowej. Lekarze na razie orzeczenia swego nie wydali.

Nie mniej jednak jest pewnem, że śmierć śp. Błażewiczowej spowodowaną została środkami gwałtownymi, pozostającymi w bezpośrednim związku z jej ciążą względnie z chęcią spędzenia płodu.

Morderca Pużakówny.

Lwów, 10. października.

(—) Dalsze dochodzenia prowadzone przez wydział śledczy wykazały ponad wszelką wątpliwość że **Wojtyło dopuścił się na osobie Pużakówny skrytobójczego** morderstwa z premedytacją. Wykorzy-



ławszy odpowiedni moment na wzgórzach wuleckich, Wojtyło rzucił się na Pużakównę i **zdusił ją kolanami, powodując u niej załamanie mostka i pęknięcie naczyń krwionośnych.** Następnie morderca zatkał jej usta kneblem i rękoma uchwycił za szyję. O zezwierzęceniu zbrodniarza świadczy fakt, że po założeniu knebla, **parasolką knebel zapchał** wgłąb gardła, a stwierdziwszy, że ofiara nie daje znaku życia, zbiegł z miejsca zbrodni.

Fotografja powyższa przedstawia Wojtyłę w bluzie, posiadanej przez niego z c[illegible]ów służby wojskowej.

Nowe poglądy na „matronę“.

MINĘŁY CZASY BALZACA...

Lwów, 10. października.

(=) Jedno z pism angielskich urządziło **ankietę** dla wyjaśnienia, **w jakim wieku kobieta dochodzi do pełnego rozkwitu.**

Balzac odkrył swego czasu **„kobietę 30-letnią“** i wystąpił z twierdzeniem, że nie dziewczęta 18-letnie, lecz właśnie kobiety we wspomnianym wieku są **najponętniejsze.** Obecnie postąpiliśmy znacznie naprzód w tym kierunku i wspomniana ankieta zdaje się dowodzić, że dzisiejsza kobieta staje u zenitu swego powabu, **gdy osiągnie lat 40.**

Zmieniły się więc czasy. Jeszcze z początkiem 18 wieku zasadzano kobietę 40-letnią do robienia pończoch, **babkowania** i wogóle występowania w roli **„czcigodnej matrony“.**

Dziś ta kobieta znajduje się **w najlepszym wieku.** Wszelkie niedomagania młodości ma już za sobą, a jeszcze nie skłaniają się ku niej **cienie przekwitu.**

Czemu to przypisać? Przedewszystkiem temu, że długość życia ludzkiego wogóle **urosła.** Dalej, wyzwoleniu się kobiety z jarzma i monotonji obowiązków domowych. Wreszcie postępowi **hygjeny i sportowi** tak popularnemu wśród dzisiejszych kobiet. Sport grozi wprawdzie wyrugowaniem drobnych rączek i stópek kobiecych, ale przedłuża okres **świeżości ciała kobiecego** i daje psychice kobiecej odporność przeciw degrengoladzie.

ŻY CIE PROWINCJI.

Kronika jarosławska.

(Od naszego korespondenta.)

Jarosław, w październiku.

(K-Z) **Włamali się — pokradli i odebrano im!** Do mieszkania Michała Walczaka w Jarosławiu włamali się dwaj znani złodzieje Szumski Jan i Doskocz Fr. w porze przedpołudniowej przez wyjęcie szyby w oknie i skradli ubrania męskie, i futerko łącznej wartości 650 zł. Ale sprytna policja w mig udała się za nimi i znalazła w mieszkaniu Doskocza wszystkie pokradzione rzeczy, które zwrócono poszkodowanemu. Ta sama dwójka złodziejska pokradła 3 pary obuwia i budzik u podurzędnika pocztowego Ogryzka — i te rzeczy także im odebrano. Mieli pecha na całej linji!

Święto spółdzielczości w Jarosławiu w Szkole Handlowej. Dnia 5 bm. obchodziła Szkoła Handlowa dzień spółdzielczości — który to przedmiot szeroko jest wykładany na 4 roku tejże szkoły. W przededniu uroczystości urządziła młodzież 4 kursu łącznie z profesorami pogadanki na tematy: „Przykazania dla młodego spółdzielcy“, „Znaczenie i cel spółdzielczości“, „Spółdzielnia podstawą dobrobytu“ poczem udano się na wycieczkę do pobliskiej wsi Muniny celem zapoznania się ze spółdzielnią mleczarską, Kasą Stefczyka. Wycieczkę prowadzili prof. Gorączko i prof. Szemerdiak. W dniu święta w pochodzie ze sztandarami Szkoły Handlowej wraz z delegacjami szkół średnich, po przedzani muzyką 3 p. p. Leg., udano się do kościoła parafjalnego, gdzie po nabożeństwie podniosłe przemówienia wygłosił ks. kapelan mjr. Pączek, jako wyobraziciel spółdzielni wojskowych. Zebranych uczestników powitał w Szkole Handlowej dyrektor zakładu, zaznajamiając o celu poranku i dniu święta spółdzielczego. Dłuższe przemówienie, fachowo zestawione na temat „Historja i rozwój spółdzielczości“ wypowiedział prof. Gorączko, przedstawiając specjalnie rozwój i znaczenie spółdzielczości w Polsce, a uczennica kl. IV Grafówna Leontyna przedstawiła organizację spółdzielczości uczniowskiej w szkole handlowej. Piękny referat o rozwoju i zadaniu spółdzielczości, specjalnie w rolnictwie wygłosił uczeń jednorocznego kursu handlowego p. Adam Gonczar. Tę piękną uroczystość zakończyła deklamacja uczenicy III kursu Marji Ostrowskiej i chór szkolny pod batutą prof. Paraniaka odśpiewaniem kilku piosnek. Poranek wywarł miłe wrażenie na uczestnikach.

Manlicher na strychu. P. Kazimierz Kuźniarowski, właściciel fabryki pierników, zdeponował w komisarjacie P. P. jeden karabin „Manlicher“ długi, w dobrym stanie z nabojami, który znalazł na strychu w śmieciach.

Cienki wyszedł na cienko. Z zamkniętego mieszkania Hryńka Wasyla w Jarosławiu skradł garderobę nieznany sprawca na łączną kwotę 120 zł. Jako sprawcę tej kradzieży wyśledziła policja Olecha Cieńkiego z Jarosławia i aresztowała go.

Piękna uroczystość w szpitalu im. Lazarusa.

Lwów, 10. października.

Wczoraj w południe odbyła się w tutejszym szpitalu żydowskim im. Lazarusa piękna uroczystość wręczenia **świadectwa 10-ciu pielęgniarkom,** które po całorocznych studjach teoretycznych i praktycznych w tym szpitalu **ukończyły kurs pielęgniarstwa.** Uzyskały one prawo wjazdu do Palestyny do jednego z tamtejszych szpitali.

Uroczystość zagaił dyrektor szpitala dr. Meizels. Przybyli na nią rabini, prezesi gminy wyznaniowej, reprezentanci zarządu i rady kahalnej, członkowie rady szpitalnej, prymarjusz i lekarze szpitala oraz prezesi stowarzyszeń dobroczynnych. Przybył także fizyk miejski dr. **Doliński** i jego zastępca **dr. Damm.** Po rozdaniu świadectw wygłosili stosowne przemówienia rabin **dr. Freund,** prezes zarządu prymarjusz **dr. Pisek** oraz reprezentant rady szpitalnej i komitetu. Uroczystość zrobiła na wszystkich podniosłe wrażenie, a zakończyła ją przemówienie jednej z pielęgniarek, która imieniem koleżanek dziękowała gminie wyznaniowej i zarządowi szpitala.

Instalacje radiowe w pociągach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 9. października. (st) P. min. komunikacji Kühn przyjął delegację Polskiego Radja w sprawie **zapowiedzianych radjowych instalacyj we wszystkich pociągach** kursujących na główniejszych linjach P. K. P. Instalacje te zaprowadziłoby Polskie Radjo. **P. Minister do sprawy tej odniósł się przychylnie,** wobec czego spodziewać się należy już w niedługim czasie, że wszystkie pociągi na główniejszych szlakach wyposażone będą w instalacje radjowe. **Narazie radjo istnieje tylko w pociągu Warszawa—Kraków.**

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 11 X. 1930.

HENRYK KRANZ.

Miłość w restauracji.

(Elegancka restauracja. Wchodzi adwokat ze swoją żoną, a właściwie pani mecenasowa ze swym mężem, gdyż ona idzie pierwsza. Ona wygląda jeszcze interesująco, ma powyżej trzydziestki, on niezbyt szczupły, wygląda na lat 45).

ON: (rozgląda się po sali, szukając odpowiedniego miejsca). Może tam przy lustrze, kochanie.

ONA: (nie odpowiada i rozgląda się również po sali).

ON: (nieśmiało). W takim razie może tam, przy tym z bródką?

ONA: (obrzuca go gniewnym spojrzeniem).

ON: (niepewnym głosem). Może, moja droga, chciałabyś usiąść przy oknie?

ONA: (krótko, gniewnie). Wieje...

ON: (coraz nieśmielej). Ale wczoraj siedzieliśmy przecież przy oknie.

ONA: (wznosi brwi do góry i odpowiada napuszonym głosem). Wczoraj...

ON: W takim razie może tam w kącie jest wolny stolik.

ONA: (nie słucha co się do niej mówi, przechodzi przez salę i zajmuje miejsce obok lustra).

ON: (Śpieszy za nią). Przecież odrazu zaproponowałem, żebyśmy usiedli przy tym stoliku.

ONA: (przerywa mu). Nie gadaj dużo, jestem głodna.

ON: (bierze kartę). Może na pierwsze danie weźmiemy rybę.

ONA: (nie odpowiada, lecz również bierze kartę).

ON: Wszak lubisz jajka smażone z szynką...

ONA: (do kelnera, który zgina się w ukłonie). Proszę mi podać najpierw móżdżek cielęcy...

ON: (szybko). Dla mnie proszę również móżdżek cielęcy. (Kelner odchodzi).

ON: Czy nie chciałabyś się czego napić?

ONA: (przez chwilę milczy, rozgląda się po sali i odpowiada znudzonym głosem). Pić? No, powiedzmy...

ON: (bardzo czule). Może jakieś lekkie winko?

ONA: (mierzy wzrokiem jakiegoś młodzeńca o kruczych włosach i opalonej twarzy). Włoch?...

ON: Więc może białe winko?

ONA: Co powiadasz? (Rozgląda się po sali).

ON: (nieśmiało). Nie jesteś dzisiaj w humorze.

ONA: Zdaje ci się.

(Kelner przynosi na tacy zamówioną potrawę. Jedzą w milczeniu. W drzwiach ukazuje się elegancka blondynka w żółtej sukni. Rozgląda się dokoła i zajmuje wreszcie stolik przy nich. Blondynka rzuca od czasu do czasu czułe spojrzenie w stronę mecenasa).

ONA: (wszystko oczywiście zauważyła i pyta zaniepokojona). Czy znasz ją?

ON: (zdziwiony). Kogo?

ONA: (ponieważ dama w żółtej sukni patrzy właśnie w ich stronę). Czy nie na pijesz się dziś piwa?

ON: (coraz bardziej zdziwiony). Co mówisz?

ONA: (czule). Pytam się, czemu nie pijesz wcale piwa?

ON: Zauważyłaś, że nie piłem? (Do kelnera). Proszę piwo..

ONA: Duże.

ON: (zdumiony). No, no...

ONA: (wspaniałomyślnie). Od czasu do czasu możesz sobie pozwolić. (Pauza), oboje zaglądają do kart. Żółta dama uśmiecha się. Zbliża się kelner.

ONA: Może zamówisz wieprzowe kotlety?

ON: Wszak lekarz mi zabronił.

ONA: Ale ty przecież tak lubisz wieprzowe kotlety. Dlaczego nie jesz tego, co lubisz?

ON: (nic już nie rozumiejąc). Jeśli ty tak chcesz...

ONA: Oczywiście, mizernie wyglądasz ostatnio (Głaszcze go po twarzy, uśmiechając się jednocześnie w stronę żółtej damy).

ON: A co ty zamówisz?

ONA: To, co ty, mój drogi.

ON. (zerka w stronę żółtej damy).

ONA: Może zamówisz dla siebie jeszcze jedno piwko?

ON: Nie, dziękuję. Chciałaś przecież zamówić wino

ONA: Nie, mój drogi, musimy się w tym miesiącu ograniczyć. A może zamówisz filiżankę mokki?

ON: Może później. (Zapala cygaro).

ONA: Wyglądasz dzisiaj tak blado.

ON: (wzrusza ramionami).

ONA: Chodź, pójdziemy już. Ci ludzie tutaj dzisiaj działają mi na nerwy. Chciałabym z tobą zostać sam na sam.

ON: Bardzo proszę (głośno). Kelner, płacić!... (Zbliża się kelner. Płaci).

*

(W miesiąc potem. On stoi przed operą, czekając na tramwaj. Przechodzi dama w żółtej sukni. Zbliża się do niej, uchyla kapelusza. Ona robi zdziwioną minę).

ON: Pani wybaczy, że ją nagabuję, ale muszę pani podziękować.

ONA: Nie rozumiem o co chodzi.

ON: Przypomina pani sobie przed miesiącem, spotkaliśmy się w restauracji. Ja siedziałem z żoną, pani zajęła stolik obok.

ONA: Ach tak, przypominam sobie.

ON: Pani była wówczas tak łaskawa i zwróciła na mnie uwagę. Żona moja stała się zazdrosna...

ONA: (śmieje się). Rozumiem.

ON: Przedtem nasze pożycie małżeńskie nie było zbyt zgodne, ale od tego czasu wszystko się zmieniło. Żona stała się dla mnie uprzedzająco grzeczna.

ONA: (śmieje się coraz serdeczniej). Bardzo się cieszę.

ON: A wszystko to mam pani do zawdzięczenia. Serdecznie pani dziękuję, ale jeśli wolno mi zapytać...

ONA: Proszę bardzo...

ON: Jednej rzeczy nie rozumiem.

ONA: (śmieje się). Chce się pan dowiedzieć, czemu zwróciłam na pana uwagę?

ON: Właśnie, właśnie!

ONA: (żywo). Pan jest ogromnie podobny do masażysty, który przychodził do mnie przed rokiem codziennie przez trzy tygodnie. Pewnego dnia nie przyszedł i nie znam jego adresu. On był najlepszym masażystą. (Smutnie). Pan jest tak do niego podobny, że myślałam, że to on, ale, niestety, przekonałam się później, że to była omyłka.. Tłum. C. S.

Pierwszy dzień rozprawy.

Trzej komuniści przed Trybunałem przysięgłych.

Pojedynek obrony z prokuratorem.

Lwów, 10. października.

(.). Przy szczelnie wypełnionej wielkiej sali Sądu otworzył radca **Jagodziński**, któremu wotowali radca **Śledzianowski** i **Laskowski** rozprawę przeciwko **trzem komunistom**, a mianowicie Izraelowi **Hirschowi**, Samuelowi **Jugendowi** i Naftalemu **Properowi**, skazanym w dniu 12. czerwca przez trybunał przysięgłych **na karę śmierci.**

Po odczytaniu aktu oskarżenia, którego treść podaliśmy we wczorajszym numerze, nastąpiło przesłuchanie oskarżonych. Zasadniczo wszyscy trzej trzymali się **obrony poprzedniej** z tem nieznacznem odchyleniem, że Izrael Hirsch i Samuel Jugend oświadczyli, że **sympatyzują z ruchem komunistycznym.**

Następnie przystąpiono do **przesłuchania świadków,** funkcjonarjuszów policji państwowej, którzy bądź też dokonali rewizji w mieszkaniu oskarżonych, bądz też **inwigilowali ich przez dłuższy czas.** W charakterze świadków zeznawali przodownik **Wojciechowski**, Marjan **Ziarkiewicz, Kowalczuk**, Fania Lipschütz, siostra cioteczna oskarżonego Propera, korzystając z dobrodziejstwa ustawy, **uchyliła się od zeznań.**

Do większego starcia **między obroną a prokuratorem** doszło podczas przesłuchania komisarza **Feduniszyna,** zastępcy naczelnika urzędu śledczego, który zeznawał w charakterze świadka i eksperta w danej sprawie. Komisarz Feduniszyn obszernie tłumaczył **akcję komunistyczną w Polsce,** mówił o ulotkach, które znaleziono przy oskarżonym, a które kolportowane były w Bełzcu, Rawie Ruskiej i Sokalu.

Następnie prokurator zażądał głosu i zapytał świadka:

— Panie komisarzu, jakże to się mogło stać, że oskarżeni nie będąc Ukraińcami, są członkami **Ukraińskiej Partji Komunistycznej?**

W tem miejscu zabiera głos obrońca **dr. Landau** i sprzeciwia się postawieniu tego pytania, bo świadek, wedle ustawy, ma zeznawać fakta, a **nie mówić o przypuszczeniach.** Pozatem prosi obrońca o zaprotokołowanie tego pytania.

Prok. dr. **Mostowski:** Nie mam nic przeciwko zaprotokołowaniu, bowiem za wszelkie pytania **biorę odpowiedzialność.**

Przewodniczący uchyla pytanie, a prokurator odwołuje się **do Trybunału.** Trybunał udaje się na naradę. Po kilku minutach, w chwili ogłaszania przez przewodniczącego uchwały Trybunału, **potwierdzającej uchylenie pytania** prokuratora, jeden z sędziów przysięgłych, który się spóźnił wchodzi na salę. Prokurator żąda zaprotokołowania, że podczas ogłoszenia uchwały przez przewodniczącego **nie było kompletu sędziów przysięgłych.**

Dr. Axer w odpowiedzi na to wnosi na **zaprotokołowanie,** że przewodniczący **powtórzył uchwałę Trybunału** raz jeszcze sędziemu, który się spóźnił. Pozatem przewodniczący ogłasza, że jeśli który z sędziów przysięgłych wyjdzie ze sali podczas obrad **Trybunału,** będzie karany grzywną.

Po tym incydencie zadaje dr. Landau pytanie kom. Feduniszynowi.

— Czy nazwę „Zachodnia Ukraina“ w odnoszeniu do Małopolski Wschodniej używają **wyłącznie komuniści?**

Świadek: Nie, nacjonaliści także.

Dr. Landau: Czy nazwa ta widnieje także w **oficjalnych pismach ukraińskich,** np. w „Dile“?

Świadek: Niestety tak.

Przewodniczący: A ja mógłbym dużo o tem powiedzieć.

Prokurator zadaje pytanie: Czy za to się ściga?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Przed zamknięciem postępowania dowodowego wnosi prokurator na przesłuchanie **wywiadowczyni policji Marji Tuczyńskiej** i posterunkowego **Chomiaka,** wywiadowcy **Chrzanowskiego** i wyw. **Stanisławskiego,** którzy przeprowadzili rewizję **w mieszkaniu oskarżonych,** bądź też inwigilowali dom przy ul. Gródeckiej 29.

Obrońca dr. Głuszkiewicz sprzeciwia się wnioskowi prokuratora, jako nieistotnemu dla sprawy.

Trybunał po naradzie **uchylił wszystkie wnioski prokuratora.**

Na tem zakończono wczorajszą rozprawę, która została odroczona do dzisiaj do godz. 9-tej rano.



Na miejscu straszliwej katastrofy.

Lwów, 10. października.

Uwaga całego świata kieruje się ciągle ku straszliwej katastrofie angielskiego statku powietrznego „R. 101“. Na rycinie naszej widzimy z prawej strony trzech pasażerów, którzy uszli śmierci, a więc są to piloci: Bell, Leach i Benks. U góry fotograf uchwycił wzruszającą scenę przed ratuszem w Allonne. Oto rodziny ofiar katastrofy przed trumnami, kryjącemi zwłoki nieszczęśliwych pasażerów statku R. 101

—o—



Uwięzienie nowego komendanta UOW.

DESYGNOWANEGO PRZEZ KONOWALCA NA MIEJSCE HOŁOWIŃSKIEGO.

Lwów, 10 października.

(—) Policja polityczna dokonała wczoraj znowu sensacyjnego połowu. Oto przybył przedwczoraj do Lwowa znany dobrze policji z dawnej działalności, bojówkarz U. O. W. i były komendant krajowy tej organizacji w latach 1923 i 1924 Roman Suszko, celem objęcia stanowiska po aresztowanym a następnie zastrzelonym w czasie ucieczki Juljanie Hołowińskim. Suszko w ostatnich czasach pracował w kooperatywie i brał żywy udział w akcji U. O. W.

Przed kilku tygodniami, za czasówkomendantury Hołowińskiego, Suszko bawił w Berlinie u Konowalca i otrzymał od niego polecenie wyjazdu do Kanady w celu zebrania funduszów na rzecz UOW. Tymczasem aresztowanie Hołowińskiego wstrzymało jego wyjazd, a w ostatnich dniach otrzymał on polecenie od Konowalca wyjazdu do Lwowa i objęcia posterunku opuszczonego przez Hołowińskiego. Istotnie Suszko przedwczoraj przybył do Lwowa i rozpoczął swą pracę. Już następnego dnia, tj. wczoraj policja dowiedziała się o jego pobycie we Lwowie i aresztowała go.

Dwa nowe sabotaże

W WOJEWÓDZTWIE LWOWSKIEM.

Lwów, 10. października.

(—). Wczoraj doniesiono władzom bezpieczeństwa o dwu **nowych faktach sabotażu,** zaszłych na terenie województwa lwowskiego. — Mianowicie przedwczoraj wieczorem **na folwarku w Sarnikach,** pow. Bóbrka **spłonęły dwie sterty żyta** na szkodę dzierżawcy Leona Więcka.

W kilka godzin później **podpalono stodołę wraz z zbożem** na szkodę Józefa Łyszczaka, kolonisty z Bandaków ad Wyszatyce, pow. Przemyśl. Oba pożary **zostały wywołane ręką sabotażystów.**

Dalsze aresztowania podpalaczy.

REKRUTUJĄ SIĘ ONI PRZEWAŻNIE Z UCZNIÓW GIMNAZJALNYCH.

Lwów, 10. października.

(—). W toku dalszych dochodzeń, prowadzonych przeciwko podpalaczom, aresztowano wczoraj **Pawła Stadnyka z Teklówki, b. ucznia 7 kl. gimn.** w Tarnopolu i **Jarosława Dubaka, b. ucznia 6 kl. tego gimnazjum, członków U. O. W.** Aresztowani są sprawcami podpalenia w dniu 14. września **folwarku Gedeona Gedroycia w Kipiatce,** oraz sterty koniczyny Antoniego Ostrowskiego w Dyczkowie, pow. Tarnopol.

Pozatem aresztowano wczoraj **Wasyla Hrycyna** pod zarzutem podpalenia pszenicy na folwarku w Suchowcach, pow Zbaraż, oraz **Pawła Zubara,** sprawcy podpalenia rzepaku w Bortkowie, pow. Złoczów.

—o—

Strajk kopalniany w Krośnie zakończony.

Lwów, 10. października.

(—). Onegdaj donieśliśmy o wybuchu **strajku robotników kopalnianych w kopalni „Premjer“** w Potoku, obok Krosna. Strajk ten wybuchł na tle redukcji 9 robotników. **Wczoraj strajk został zlikwidowany.**

Nieutuleni w żalu, donosimy o zgonie najlepszego męża, brata i zięcia bł. p.

ALADARA VASA

prokurenta „Assicurazioni Generali Trieste“, Generalnej Ajencji we Lwowie, który zmarł nagle po krótkich cierpieniach 8. października 1930 r. w 52-gim roku życia.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dzisiaj w piątek 10 b. m. o godz. 12 w południe z gmachu Towarzystwa „Assicurazioni Generali Trieste“ przy ulicy Kopernika 3 na cmentarz żydowski, zapraszamy krewnych, przyjaciół i znajomych.

Żona i Rodzina.

Lwów, 10 października 1930. 9047

Zawiadamiamy o śmierci

bł. p.

ALADARA VASA

prokurenta Generalnej Ajencji „Assicurazioni Generali“ we Lwowie, który zmarł dnia 8. października 1930 r. we Lwowie w 52-gim roku życia.

W bł. p. Aladarze Vasie tracimy wzorowego urzędnika, najlepszego współpracownika i nieodżałowanego towarzysza pracy.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w piątek 10-go b. m. o godzinie 12-tej w poł. z gmachu Towarzystwa przy ul. Kopernika 3 na cmentarz żydowski.

Włoska Spółka Akcyjna
„Powszechna Asekuracja w Tryeście“
Assicurazioni Generali Trieste
Dyrekcja na Polskę w Warszawie.

Lwów, 10-go października 1930 r. 9044

Zawiadamiamy o zgonie swego długoletniego prokurenta bł. p.

Aladara Vasa

który po krótkich cierpieniach zmarł nagle we Lwowie dnia 8. października 1930 r.

W zmarłym tracimy doświadczonego współpracownika, wiernego kolegę, dobrego doradcę i najlepszego przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dzisiaj 10. b. m. o godz. 12-tej w południe z gmachu Towarzystwa, przy ul. Kopernika 3 na cmentarz żydowski.

Generalna Ajencja Włoskiej Spółki Akc.
Assicurazioni Generali Trieste we Lwowie.

Lwów, 10 października 1930. 9045

Urzędnicy Włoskiej Spółki Akcyjnej „Assicurazioni Generali Trieste“ Generalnej Ajencji we Lwowie

zawiadamiają o zgonie swego nieodżałowanego kolegi bł. p.

Aladara Vasa

prokurenta Generalnej Ajencji „Assicurazioni Generali Trieste“.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dzisiaj w piątek 10. b. m. o godz. 12-tej w połud. z gmachu Towarzystwa przy ul. Kopernika 3 na cmentarz żydowski.

Lwów, dnia 10 października 1930. 9046

L. 32/30/prez.

Komunikat.

Zarząd Gminy wyznaniowej żydowskiej we Lwowie, wzywa P. T. Kontrybuentów do bezzwłocznego uiszczenia wedle wymiaru za rok 1929 z doliczeniem 10% na cele społeczne podatku wyzn. za r. 1930, który po myśli § 92 stat. gm. jest w całości płatny dnia 1 października 1930, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia w drodze politycznej egzekucji po myśli § 95 stat. gm.

Lwów, dnia 5 października 1930.

Zarząd Gminy wyzn. żyd. we Lwowie.

KRONIKA

10 | **PAŹDZIERNIKA Piątek Franciszka B.**

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—□—

TEATR WIELKI:

Piątek 10. bm. o g. 7.30 w. „Wyzwolony“ i „Megae“ opery Wieniawskiego. Występ Czarneckiego, Zaleskiego i Massiniego.

Sobota 11. bm. o godz. 3.30 popołudniu przedstawienie dla młodzieży: „Halka“ opera w 4 akt. Moniuszki. (Ceny najniższe.)

Sobota 11. bm. o g. 7.30 w. „Domek trzech dziewcząt“ 3 akty z życia Schuberta. Występ Fontanówny i Folańskiego.

Niedziela, 12. bm. o g. 3.30 pop. „Druciarz“ oper. w 3 akt. Lehara. (Ceny zniżone.)

Niedziela, 12 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Domek trzech dziewcząt“ 3 akty z życia Schuberta. Występ Fontanówny i Folańskiego.

*

TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek, 10 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk“ w ukł. scen. L. Schillera.

Sobota, 11 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk“ w ukł. scen. L. Schillera.

Niedziela, 12 b. m. o godz. 3.30 popoł. „Dzielny wojak Szwejk“ w ukł. scen. L. Schillera. (Ceny zniżone).

Niedziela, 12 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk“ w ukł. scen. L. Schillera.

*

TEATR MAŁY:

Piątek 10. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka“ kom. w 3 aktach Verneuile'a.

Sobota, 11 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka“ kom. w 3 akt. Verneuilla.

Niedziela, 12 b. m. o godz. 3.30 popoł. „Papa kawaler“ kom. w 3 kt. Carpentera. (Ceny zniżone).

Niedziela, 12 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka“ kom. w 3 akt. Verneuilla.

*

REPERTUAR TEATRU NOWOSCI.

Piątek, 10 bm., godz. 7.30 wieczorem „Warszawska Szopka Polityczna 1930“.

Sobota, 11. bm., godz. 7.30 wieczorem „Warszawska Szopka Polityczna 1930“

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: Douglas Fairbanks w filmie dźwiękowym „Żelazna maska“.

CHIMERA: „Cnotliwe dziewczęta“.

FATAMORGANA: „Siódme przykazanie“.

GRAŻYNA: „Melodja serc“, dźwiękowy.

KOPERNIK: „Rozkosze niebezpieczeństwa“. Film dźwiękowy.

LEW: „Król żebraków“. Film dźwiękowy.

LUNA: „Shylok z Krakowa“ z udziałem żyd. chóru.

CASINO: „Rewja Hollywoodu“. 100% dźwiękowiec.

MARYSIEŃKA: „Rozkosze niebezpieczeństwa“. Film dźwiękowy.

OAZA: „Burza nad Azją“.

PALACE: „Walc Miłości“ film dźwiękowy. W głównej roli Willy Fritsch i Lilliana Harwey.

PASAŻ: „Zamorskie djabły“.

PAN: „Dwa światy: Wschód i Zachód“.

Znowu „ojciec duchowny“ w więzieniu

ARESZTOWANIE GR.-KAT. PROBOSZCZA W SKOMOROCHACH ST.

Lwów, 10. października.

(—) Jak się dowiadujemy, wczoraj aresztowano w Skomorochach Starych, pow. Rohatyn miejscowego parocha ks. Wasyla Niemyja. W czasie rewizji znaleziono u niego w sianie ukryte dwa karabiny, butelkę benzyny, oraz mapę wsi, na której zaznaczone były czerwonemi kreskami domy miejscowych Polaków. Aresztowanego odstawiono do więzienia w Brzeżanach.

PROMIEŃ: „Krzyk życia“.
RAJ: „Parada miłości“ film dźwięk.
SPLENDID: „As pikowy“. Obie serje.
STYLOWY: „Lew Morza“ i „Złodziej z Bagdadu“.
UCIECHA: „Legjon Potępieńców“.

*

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek, 10 października: I. Mistrzowski Koncert abonamentowy — Wiedeński Kwartet smyczkowy Kolischa.

*

Dziś w piątek odbędzie się I. Mistrzowski Koncert abonamentowy imprezy Biura Tuerka. Program wypełni światowej sławy Wiedeński Kwartet smyczkowy Kolischa. W programie arcydzieła Brahmsa, Beethovena i Debussego.

—□—

Wiadomości teatralne.

W teatrze Wielkim dziś świetna i wspaniale wystawiona opera A. Wieniawskiego „Megae“ z K. Czarneckim i D. Kisnerówną w partjach głównych. Krytyka jednomyślnie zaliczyła „Megae“ do najcelniejszych utworów operowych doby obecnej, podkreślając rzadko spotykaną staranność wykonania i bogactwo oprawy, jakie dzieło to otrzymało na naszej scenie. To samo odnosi się do drugiego utworu Wieniawskiego, „Wyzwolony“, dopełniającego spektaklu, w którym wspaniałe pole do popisu znajduje Z. Zaleski w roli bandyty — galernika. „Megae“ wykonana jest u nas pod batutą E. Massiniego, „Wyzwolony“ zaś — M. Zuny. — Wieczory sobotni i niedzielny wypełni prześliczna, pełna starych melodyj wied. operetka Schuberta „Domek trzech dziewcząt“ wybornie przygotowana przez B. Folańskiego i Z. Górzyńskiego.

W teatrze Rozmaitości (ul. Rutowskiego 22) tylko do poniedziałku „Dzielny wojak Szwejk“. — „Król Nikodem“ satyra na stosunki w Polsce w roku... 2000 pióra laureata nagrody państwowej F. Goetla i R. Malczewskiego, ukaże się jako pra-premjera we wtorek 14 b. m.

W teatrze Małym świetna, dowcipna komedja Verneuil'a „Egzotyczna Kuzynka“ z I. Grywińską w roli tytułowej grana będzie codziennie do wtorku włącznie, poczem bezapelacyjnie zejdzie z repertuaru, ustępując miejsca lekkiej komedji Fodora „Wieczne pióro“, stanowiącej obecnie atrakcję warszawskiego teatru Małego Próby z tej nowości, pod kierunkiem reżyserskim Fr. Frączkowskiego, dobiegają już końca.

*

y Niezwykle dowcipna „Warszawska Szopka polityczna“ zapełnia widownię teatru Nowości publicznością, która żywymi oklaskami wita każdą nową figurkę przedstawiającą znane i popularne postacie. Dowcipne kuplety pióra Hemara, Lechonia Tuwima i Słonimskiego są przyjmowane homerycznym śmiechem Początek o godzinie 7.30 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w kasie kinoteatru „Kopernik“ i od godziny 6.30 wieczorem przy kasie teatru Nowości.

Ciągnienie loterji klasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. października. (Z). W dzisiejszem ciągnieniu Loterji klasowej padły następujące wygrane: **25.000 zł.** Nr. 175997; **20.000 zł.** Nr. 183191; **15.000 zł.** Nr. 168821; **po 5.000 zł.** Nr. 24893, 79944, 113584; **po 3.000 zł.** Nr. 22599, 26139, 30320, 31740, 127116, 115523, 2463, 24103, 122842, 130995; **po 2.000 zł.** Nr. 41133, 85810, 122055, 144599, 168673, 28040, 34958, 112929, 180985, 187171; **po 1.000 zł.** nr.: 33778, 82801, 128171, 131895, 137641, 179347, 195363, 201033, 7941, 82916, 35754, 40800, 72856, 86914, 104656, 125508, 150199, 152181, 115960, 151748, 160340.

Z miasta

Komitet budowy pomnika Marji Konopnickiej we Lwowie, nad którym protektorat raczyła przyjąć p. Prezydentowa Michalina Mościcka, urządza uroczysty obchód ku czci Marji Konopnickiej w 20 lecie Jej zgonu. Uroczystości rozpoczną się w piątek 10 b. m. nabożeństwem żałobnem w kościele Archikatedralnym o godz. 12-tej w południe, poczem delegacje Towarzystw udadzą się na cmentarz Łyczakowski aby na grobie Poetki złożyć wieńce kartkowe. W niedzielę dnia 12 b. m. odbędzie się uroczysta Akademja w sali Ratuszowej o godz. 12 w południe. Komitet zaprasza całe społeczeństwo do wzięcia udziału w uroczystościach.

Uroczysty obchód ku czci Marji Konopnickiej urządza w 20-tą rocznicę śmierci Komitet budowy pomnika. Program uroczystości: dziś, w piątek 10 bm. o godz. 12 w poł. uroczysta msza św. w kościele archikatedralnym, o godz. 13-tej złożenie wieńców na grobie Poetki na cmentarzu Łyczakowskim. — W niedzielę dnia 12 b. m. odbędzie się o godz. 12 w poł. w sali ratuszowej uroczysta Akademja. Przemówienie wygłosi p. Jadwiga Tomicka, Pieśni do słów Konopnickiej odśpiewa chór Bard, Deklamacja p. Leonia Barwińska, Śpiew solowy p. Marja Błażyńska, zakończy śpiew choralny zespołu Bard. Wstęp wolny.

Z żałobnej karty. W dniu wczorajszym zmarł we Lwowie Aladar Vas. długoletni prokurent Towarzystwa Ubezpieczeń Assicurazioni Generali Trieste, Generalnej Ajencji we Lwowie Bł. p. Vas urodzony na Węgrzech przez 35 lat pracował w Tow. Assicurazioni Generali, zyskując sobie dzięki wybitnym zdolnościom w dziedzinie ubezpieczenia zasłużone nazwisko fachowca w tej materji. Przed 20 laty przeniósł się do Lwowa gdzie do chwili śmierci nieprzerwanie pracował. Dzięki niepowszednim zaletom serca i umysłu cieszył się powszechnym szacunkiem i sympatją. Cześć Jego Pamięci!

Związek Strzelecki Oddział w Kulparkowie (Zakład) przyłączając się do ogólnego protestu przeciw zakusom Prusaków na nasze granice zachodnie urządził na zakończenie „Tygodnia przeciwniemieckiego“ w dniu 28 września b. r. „Dzień przeciwniemiecki“ na który złożyły się: Uroczysta Msza św. odprawiona w kaplicy zakładowej przez Kapelana Zw. Strzeleckiego ks. Rękasa. Następnie na boisku sportowem Zakładu odbyło się uroczyste „Przyrzeczenie“ członków Zw. Strzeleckiego przy dźwiękach orkiestry 26 p. p. Wieczorem dnia tego odbyła się w sali zakładowej uroczysta Akademja.

Walne Zebranie Związku Strzeleckiego Obwodu 40 Lwów-Miasto. Dnia 5 b. m. w lokalu własnym przy ul. Zyblikiewicza 33, odbyło się Walne Zebranie Związku Strzeleckiego Obwodu 40, na którym dokonano wyboru nowego Zarządu, w którego skład weszli: Ob. Woydat naczelnik IV Wydziału Lwowskiej Izby Skarb., inż. Weiss, Mozołowska, Rząca, Forowicz, inspektor M. Z. E., Höfflinger, przemysłowiec, prof. Cieślak, Chrupowicz, Rupczyński, Zmarzliński, Kopacz. Do Komisji Rewizyjnej: Ob. Medyński, Łukasiewicz, Uziębło, prof. Chomicki. Po przemówieniu Komendanta Obwodu kpt. Nalepy uchwalono rezolucję potępiającą zakusy niemieckie na ziemie polskie.

Zarząd Domu Inwalidów wojennych we Lwowie komunikuje nam: Jeden z kinoteatrów lwowskich a mianowicie kinoteatr Oaza zaofiarował dwa razy tygodniowo po ośm miejsc bezpłatnych. Za obywatelski ten czyn składamy dla kinoteatru „Oaza“ podziękowanie.

Inauguracja w „Odrodzeniu“. W ubiegłą niedzielę odbyło się na Uniwersytecie J. K. uroczyste rozpoczęcie roku pracy w Stow. Kat. Młodz. Akad. „Odrodzenie“. Inaugurację zaszczycili swą obecnością ks. dr. Gerstmann jako przedstawiciel J. E. p. Rektora U. J. K., ks. prof. dr A. Klawek, jako przedstawiciel J. E. ks. Arcyb. B. Twardowskiego, pp. prof. L. Ehrlichowie, prof. dr. M. Thullie i in. Po odśpiewaniu „Gaude Mater“ przez Chór Akademicki pod batutą p. J. Kwiatkowskiego, prezes „Odrodzenia“ p. M. O. Wisłocki w krótkich słowach przedstawił działalność „Odrodzenia“ do chwili obecnej, oraz wskazał drogę po które musi pójść dalej organizacja, by zrealizować szczytne hasła swej ideologji. — Następnie w imieniu J. E. ks. arcb. Twardowskiego, ks. A. Klawek złożył „Odrodzeniu“ życzenia trwałej i owocnej pracy, wypowiadając zdanie, że „gdzie wiele chęci, tam i pomocy Bożej zbraknąć niemoże“. Z kolei p. dr. Paweł Rybicki wygłosił bardzo rzeczowy i zwięzły referat na temat dzisiejszych stosunków społecznych. Referat p. H. Dembińskiego prezesa „Odrodzenia“ wileńskiego malował w pełnych zapału słowach metody pracy odrodzeniowej. Akademję zakończyła deklamacja p. Weklukówny i chór.

Murzyński jarmark na Kaukazie. Pod tym tytułem ukazał się w numerze 9349 naszego pisma barwny artykuł według relacji podróżnika polskiego, p. Sobolewskiego. Ponieważ nazwisko to nie zostało umieszczone, podajemy je niniejszem do wiadomości naszych Czytelników.

—□—

Komunikaty.

Polskie Towarzystwo filozoficzne. W sobotę 11 b. m. odbędzie się o godz. 19 w Seminarjum filozoficznem Uniwersytetu 38 posiedzenie Sekcji psychologicznej, na którem Doc. Uniw. dr. M. Kreutz wygłosi odczyt p. t. „Kilka uwag o nowych kierunkach psychologji“.

Polskie Towarzystwo Matematyczne Oddział Lwowski. Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę 11 b. m. o godz. 20.15 w sali I. w gmachu Uniwersytetu, przy ul. Mikołaja 4, z następującym porządkiem dziennym: 1) Dr. Z. W. Birnbaum i dr. Wł. Orlicz: a) o sprzężonych funkcjach Noaillona; b) o przeciętnem aproksymowaniu funkcyj. 2) St. Mazur i St. Ulam. O nieskończonych grupach Abelowych. 3) T. Auerbach. O pewnej własności krzywych wypukłych posiadających środek.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet urządza w niedzielę 12 b. m. o godz. 7 wiecz. w sali Związku Legjonistów (Gródecka 69) uroczysty obchód ku czci Marji Konopnickiej. W programie przemówienie p. W. Tynikówny, śpiew p. H. Puchalskiej art. op. deklamacja p. Hölzlówny, ucz. p. Siemaszkowej i chór „Harfe“. Wstęp wolny. Dobrowolne datki na budowę pomnika M. Konopnickiej.

Związek Polskich Urzędniczek Państwowych we Lwowie urządza dnia 12 b. m. t. j. w niedzielę o godz. 4-tej popoł.

w kawiarni Wiedeńskiej loterję fantową na dochód budowy Domu Wypoczynkowego dla swoich członków.

—□—

Kronika policyjna.

(—) **Włamania i kradzieże.** Z mieszkania Dawida Werbla, przy ul. Żółkiewskiej 48, skradziono wczoraj z szafy futro wartości 1.500 zł. — Anna Rubel, zam. ul. Zamarstynowska 38 doniosła policji, że wczoraj skradziono jej z mieszkania garderobę wartości 300 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Franciszka Latawca za kradzież pary butów na szkodę Kazimierza Rehla; Marję Warenicę za kradzież 50 zł. na szkodę Ant. Tytka; Włodzimierza Wygnańca, Kazimierza Czarnego i Jana Łaszczuka za kradzież z wystawy restauracji Adama Tarnawskiego, przy ul. Bernardyńskim oraz Tadeusza Sobolewskiego za usiłowaną kradzież książek na szkodę księgarni Zygmunta Bodeka, przy ul. Batorego.

(—) **Jeszcze jedna oszukana narzeczona.** Katarzyna Bojakowska, zamieszkała przy ul. Traugutta 26 doniosła policji, że niejaki Józef Bodnar, uchodząc za jej narzeczonego, wyłudził od niej 50 dolarów rzekomo za zakupno mieszkania, przyczem przyrzekł jej, że się z nią ożeni. Tymczasem od tej chwili nie daje więcej znaku życia, wobec czego donosząca przypuszcza, że padła ofiarą oszusta.

(—) **Aresztowanie niebezpiecznego męża.** Komisarjat VI P. P. po przeprowadzonych dochodzeniach aresztował wczoraj Ludwika Wilhelma Weissberga, zam. Leona Sapiehy 77 za znęcanie się i grożenie zamordowaniem swej żony Heleny, oraz za usiłowane utrucie jej.

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Jana Szatarskiego st. ases. Wydziału drog. Dyrekcji kolejowej we Lwowie, złożyli współpracownicy na cele Ochronki kolejowej we Lwowie kwotę 50 zł. 9022

— **Z Bagateli.** Rojno i gwarno. Wspaniała sala wypełniona wytworną publicznością. Miljony różnobarwnych świateł. Dwie znakomite orkiestry "Jolly Boy" i Osieckiego grają nieprzerwanie. W programie mimiczni komicy Muchy et Brown wywołują salwy śmiechu. Światowej sławy duet Tikanowa-Trojanow za chwyca swojemi tanecznemi ewolucjami. Imponująca Dunka Wega Asp czaruje całe audytorjum. Kende Margit i Z. Edith walczą o palmę pierwszeństwa. M. Sąsiedzka swojemi piosenkami utrzymuje nastrój. Ujmująco grzeczny dyr. Moszkowicz krząta się koło swoich gości i pilnuje ładu i porządku. Wszystko to wpływa dodatnio na frekwencję publiczności, to też Bagatela ma już ustaloną markę i zapewnione powodzenie

—o—

Na srebrnym ekranie.

KINO APOLLO: „ŻELAZNA MASKA" Z DOUGLASEM FAIRBANKSEM.

Lwów, 10. października.

(:) Zwolennicy wielkiego Douga przeżywali wczoraj miłe chwile w kinie Apollo, oglądając go znowu po dłuższej przerwie na ekranie. Wielki Doug, oczkol wiek ma już dorosłego syna i wnet zapewne będzie dziadkiem, nie zatracił niczego z swej młodzieńczej szybkości i iście kociej zwinności.

„Żelazna maska" to dalszy ciąg niezwykłych przygód trzech muszkieterów i ich nieodłącznego towarzysza d'Artagnana, którzy giną w obronie Ludwika XIV. Fairbanks w roli d'Artagnana ma wielkie pole do popisu i okazuje swe walory czy to w władaniu szpadą, czy też w przeskakiwaniu płotów. Pozostali wykonawcy siłą faktu musieli pójść na plan drugi. Wszyscy jednak wywiązali się ze swego zadania bezbłędnie.

Niemniej jednak wykazuje film ten szereg braków technicznych. Przedewszyst kiem z światłem nie jest tam wszystko w porządku, szereg scen wypadło z tego powodu blado. Poza tem muzyka jest zbyt monotonna i nie odpowiada tempem akcji.

„Żelazną maskę" uzupełnia świetna komedja rysunkowa Fleischnera, oraz nie nadzwyczajny dodatek polski.

*

INO KOPERNIK I MARYSIEŃKA: „ROZ KOSZE NIEBEZPIECZEŃSTWA" Z HAROLDEM LLOYDEM.

Lwów, 10 października.

(:)Harold Lloyd, ten najsłynniejszy obok Chaplina i Keatona komik amerykański wypuszcza tylko jeden film w roku. Nic też dziwnego, że komedje jego są świetnie przygotowane, bezbłędnie wyreżyserowane i zawierają moc wesołych sytuacyj. Wszystkie te, czasem nawet głupie i niczem nieusprawiedliwione komplikacje w jego komedjach, pobudzają widzów do spazmatycznego śmiechu. Takich momentów ma moc jego najnowsza komedja. Pierwszy raz nie tylko widzieliśmy, ale i słyszeliśmy Harolda. Wprawdzie sze reg dowcipów wypowiedzianych przez nie go w języku angielskim przetłumaczone na polskie, straciły wiele na swej poincie, nikogo to jednak nie raziło, bo komedja mimo djalogów nie straciła na tempie, a Harold Lloyd świetnie umiał połączyć grę z mową. Muzyka również dostroiła się do całości. Kto chce spędzić dwie godziny wśród beztroskiego śmiechu, powinien oglądnąć tę komedję.

—o—

SKŁADKI.

Na ołtarz św. Antoniego złożyli: Morawska 5 zł., Kischinger 5 zł.

—o—

Zaopatrzenie b. wojskowych
b. zaboru austrjackiego.

Lwów, 10. października.

Dnia 29. września br. interweniowała delegacja Centralnego Związku byłych zawodowych oficerów, podoficerów i urzędników wojskowych w Stanisławowie w Ministerstwie spraw zagr. i Ministerstwie Skarbu: 1) w sprawie ogłoszenia **Konwencji wiedeńskiej z r. 1923;** 2) w sprawie jak najrychlejszego wydania rozporządzeń wykonawczych do tej konwencji; 3) w sprawie zaopatrzenia b. zawodowych oficerów, podoficerów i urzędników wojskowych b. zaboru austrjackiego.

Naczelnik Wydziału emerytalnego Ministerstwa Skarbu p. Linker w czasie dwugodz. konferencji z naszą delegacją okazał wielkie zrozumienie dla przedstawionych postulatów i zajął w stosunku do nich bardzo życzliwe stanowisko. Należy się wskutek tego spodziewać, że sprawa zaopatrzenia tych osób zostanie pomyślnie załatwioną w jak najkrótszym czasie.

Osobliwa afera kryminalna.

STRASZLIWY CZYN PRZYBRANEGO SYNA.

Lwów, 10 października.

(=) W tych dniach ma się rozpocząć **proces,** którego przedmiotem jest ponura historja **hr. Cendrarsa,** zamordowanego przez przybranego syna.

Hr. Cendrars, potomek starożytnego rodu, właściciel jednego z najwspanialszych zamków i olbrzymiej fortuny, uchodził za

dziwaka.

Rzadko dawał się widywać w Paryżu, natomiast zawzięcie polował w **swoim majątku.**

Podczas jednego z takich polowań poznał wśród towarzyszących mu nemrodów **Gastona de Roy** z Paryża. Staremu dziwakowi młody zuch tak przypadł do serca, że **wkrótce go adoptował.**

Gaston niedługo zagrzał miejsca przy adoptowanym ojcu. Ciągnęło go do Paryża. Znalazłszy się w stolicy, popuścił sobie pasa, nie znając miary **w hulankach.** Hr. Cendrars na wiadomość o tem wpadł niespodzianie do stolicy, popłaciwszy długi Gastona, które urosły

w krociowe sumy,

zabrał młodego hulakę z sobą do odludnego zamku.

Niedługo potem odbyło się w lasach hrabiego **polowanie.** Gaston brał w niem udział. Padł strzał i hrabia Cendrars

runął nieżywy.

Mordercza kula — jak stwierdziło śledztwo — wystrzelona została przez Gastona.

Lekkomyślny młodzieniec **wypierał się zrazu winy.** Przyparty jednak do muru, wyznał ostatecznie, iż zamordował hrabiego, bo spieszyło mu się z objęciem **dziedzictwa po „nieużytym sknerze"...**

Jasnowidzący odkrył
zwłoki turysty.

PIĘTNO ŚMIERCI NA CZOLE ŻYJĄCEGO CZŁOWIEKA.

Lwów, 10. października.

(jp) Sensacyjny wypadek odkrycia zwłok turysty, zaginionego w Alpach, **dzięki wskazówkom jasnowidzącego,** zajmuje żywo sfery naukowe w Niemczech. Sprawa przedstawiała się następująco: W połowie sierpnia zaginął na wycieczce w Alpy bawarskie inspektor **Jan Palitsch z Chemnitz.** Wszelkie poszukiwania za zaginionym były daremne, aż wreszcie żona turysty udała się do znanego z ciekawych psychologicznych eksperymentów inż. **Meyermana.** Ten kazał sobie pokazać fotografję zaginionego, a przypatrzywszy się jej dokładnie oświadczył żonie, **że mąż jej już nie żyje.** Twierdzi on bowiem, że **po śmierci człowieka w jego fotografji zachodzą charakterystyczne zmiany.**

Następnie kazał sobie inż. Meyermann pokazać dużą kartę okolicy, w której zaginął insp. Palitsch. Po pewnej chwili oświadczył stanowczo, że **turysta poślizgnął się na stromej skale i wpadł w przepaść, przyczem najdokładniej opisał miejsce, gdzie znajdują się zwłoki. Według tych wskazówek** rozpoczęto poszukiwania i istotnie znaleziono zwłoki **w miejscu, określonem przez jasnowidza.**

Władze przeprowadziły śledztwo celem ustalenia, czy śmierć nastąpiła wskutek nieszczęśliwego wypadku, czy też była może dziełem zbrodniczej ręki. Inż. Meyermann oświadczył jednak z góry, że **śmierć była naturalna.** Zapytany skąd wie o tem, odpowiedział: — **To było jego przeznaczenie.** Spotkałem go w trzy tygodnie przed jego wyjazdem na wycieczkę na ulicy w Chemnitz. **Podczas rozmowy z nim zobaczyłem już na jego czole niechybne znaki śmiertelne. Wiedziałem, że dni jego są policzone.**

Meyermann pochodzi z rodziny, w której więcej osób było obdarzonych darem jasnowidzenia. Ponieważ w tym wypadku jasnowidzenie zostało niewątpliwie dowiedzione, koła naukowe zajmują się żywo tą sprawą, a inż. Meyermann został uproszony na seanse, w których zostanie jego dar jasnowidztwa poddany badaniom fachowych psychologów i lekarzy.

—o—

Farmer - hrabią.

Imponujący gest Amerykanina.

Lwów, 10 października

(=) Prosty farmer amerykański, **Harry Rallop** zdumiał się niemało, otrzymawszy z Anglji urzędowe zawiadomienie, że został

hrabią Portsmouth.

Rallop miał wprawdzie w Anglji arystokratycznych krewniaków, jednak myśl, że on sam może zostać hrabią, była tak nieprawdopodobna, iż pismo uważał za jakiś **żart** lub **mistyfikację.** A jednak późniejsze dochodzenia potwierdziły **treść tego pisma.**

Okazało się, że zmarł hrabia Portsmouth, a w braku bliższych krewnych majątek jego wedle prawa angielskiego przeszedł wraz z tytułem na Rallopa. Nowy hrabia pojechał do Anglji, uregulował sprawy majątkowe i czem prędzej powrócił do Ameryki, przekładając swą farmę nad **hałaśliwe życie Londynu.**

Jednakże władze amerykańskie dowiedziawszy się o wszystkiem, pouczyły 58-letniego farmera, że amerykański obywatel **nie może być jednocześnie angielskim hrabią,** bo to się sprzeciwia prawu Stanów Zjednoczonych.

Rallop nie namyślał się ani chwilę

i zrezygnował

z tytułu hrabiowskiego, tem bardziej, że spadek w wysokości miljona dolarów już odebrał i włożył w rozwój swego gospodarstwa. Z iście amerykańską praktycznością wolał pieniądze niż tytuł, choć nie jeden na jego miejscu, zwłaszcza w snobistycznej Ameryce, dołożyłby wszelkich starań, aby zachować obie te wartości razem.

PRZEMOC CIĄŻYŁA NAD MOWĄ POLSKĄ ZA CZASÓW NIEWOLI? TAŻ PRZEMOC CIĄŻY NAD DZIEĆMI NASZEMI NA OBCZYŹNIE!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą", na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Genjalni ludzie, którzy byli złymi uczniami.

Fryderyk Schiller i Ryszard Wagner w szkole.

Lwów, 10 października.

(jp) Wyjątkowe zdolności a nawet genjalność, nie zawsze występują już na jaw w młodocianym wieku. Znane są liczne przykłady, że właśnie z cudownych dzieci wyrastają ludzie zupełnie przeciętni, natomiast przeciwnie zdarza się, że uczniowie, kwalifikowani w szkole nienajlepiej przez profesorów zabłysną w późniejszem życiu **jako pierwszorzędne gwiazdy.**

Do takich sławnych ludzi, którzy byli złymi uczniami w szkole, należał także **Fryderyk Schiller.** Jeden z niemieckich fejletonistów przytacza, że znakomity poeta był uważany przez profesorów za ucznia tępego, zupełnie pozbawionego zdolności. W ten sposób skwalifikował go gospodarz klasy w szkole Schimde, który wyraził się wobec ks. Karola Wirtemberskiego o Schillerze: — Jest to **uczeń, u którego lenistwo idzie w parze z tępotą umysłową.** Szczęściem książę był przenikliwszy od pedagoga, gdyż nie dał się zrazić jego sądem, ale nadal zajmował się wykształceniem młodego Schillera. Nauczycielowi zaś z miejsca dał replikę w słowach: — Pozostaw mi już pan tego chłopca, **jestem pewny, że z niego będą ludzie.**

Niemniejszą dla nauczycieli swoich niespodzianką stał się **Ryszard Wagner.** W niejaki czas po wstąpieniu do drezdeńskiego gimnazjum „Pod Świętym Krzyżem", gdzie go wtajemniczano w pierwsze arkana wiedzy i udzielono początków gry fortepianowej, **nauczyciel muzyki słysząc go grającego,** powiedział: — „Z ciebie nigdy nic nie będzie!".

Istotnie Wagner w tym okresie mniej interesował się techniczną stroną muzyki, tak, że palcówki przez długi czas przychodziły mu ciężko. Natomiast zdradzał wielkie zainteresowanie dla poezji, a **Szekspir był jego pierwowzorem.**

Potęga muzyki objawiła się przyszłemu mistrzowi po raz pierwszy dopiero, gdy w Lipsu usłyszał na koncercie **symfonję Beethovena. Z tą chwilą obudził się w nim kompozytor.** Uczył się potajemnie harmonji i **zaczął sam komponować, ale równocześnie zaniedbał zupełnie studja szkolne.** Przez cały czas nauki szkolnej starał się poprostu wykręcać sianem, a chodziło mu tylko o to, ażeby się przepchać jako tako do ukończenia studjów. Nie udało mu się to, gdyż stale otrzymywał złe noty. Wobec tego porzucił szkołę i zapisał się na uniwersytet jako „studiosus musicae". Ale i tutaj nie pozyskał sobie dobrej opinji, ponieważ prowadził hulaszcze życie, szukał zaczepek z innymi studentami, a nadto był tak **namiętnym graczem,** iż nawet pewnego razu przegrał całą miesięczną pensję wdowią, którą podjął dla swojej matki. Ten moment był jednak przełomowy. Ryszard Wagner doszedł do opamiętania, wziął się do poważnych studjów i już szybko postępował po drodze do wielkości i sławy.



Wojna domowa w Brazylji.

Zamieszki rewolucyjne w Brazylji szerzą się, jak płomień po suchym stepie i ogarnęły już prawie wszystkie części tej krainy. Doszło nawet do poważnych starć orężnych, w których brały udział również eskadry lotnicze i brygady artylerji. Na rycinie naszej widzimy dr. Prestesa, nowo obranego prezydenta Brazylji, mającego w listopadzie objąć swe stanowisko. Przeciw niemu właśnie kieruje się głównie powstanie. Dwa widoki z lewej przedstawiają: fragment „miasta kawy" San-Paulo, głównego ośrodka rewolucji szalejącej w południowej Brazylji oraz parlament w Rio de Janeiro, stolicy Brazylji.

„Miss Łódź Podwodna"

EKSCENTRYCZNY WYBRYK ANGIELKI.

(Do ryciny na str. 1.)

Lwów, 10 października.

(—) W odległości kilku kilometrów od brzegu Korsyki stała w tych dniach na kotwicy **francuska łódź podwodna...**

Załoga odbywała właśnie **spoczynek obiedni...** Tylko sprawujący służbę oficer przeglądał przez lunetę horyzont. Gdy spojrzenie jego padło na górzyste wybrzeże wyspy, spostrzegł on

ciemny punkt,

znajdujący się mniej więcej w środku między brzegiem a okrętem. Punkt zbliżał się powoli i wreszcie przemienił się w

młodą damę,

która z natężeniem ostatnich sił zdawała się **zmierzać do łodzi podwodnej.** Gdy nadpłynęła jeszcze bliżej, zaczęła łamaną francuzczyzną o silnym akcencie angielskim **wzywać przeraźliwie pomocy.** Natychmiast polecono pewnemu marynarzowi, aby opatrzony kołem ratunkowem pospieszył na ratunek nieznajomej. Wobec widocznego niebezpieczeństwa, grożącego młodej damie, zdecydował się kapitan na to, aby mimo surowego zakazu, wziąć na pokład cywilną osobę.

Zaledwie jednak dama znalazła się na łodzi, oświadczyła, że wcale **nie groziło jej żadne niebezpieczeństwo.** Jest ona

doskonałą pływaczką

i chwyciła się tylko podstępu, ażeby móc sobie **obejrzeć dokładnie łódź podwodną.**

— Skoro już tu jestem — rzekła piękna dziewczyna — to okażecie panowie chyba odrobinę galanterji i **pozwolicie mi oglądnąć sobie wasz statek.**

Tak też się rzeczywiście stało. Następnie urządzono na cześć uroczego gościa

wesołą ucztę,

w której prócz Angielki wzięli udział **wszyscy oficerowie.** Rozstano się w najlepszej zgodzie i ekscentryczna Angielka **powróciła na ląd.**

Niebawem udała się młoda dama na Riwierę. Tam przygoda jej rozeszła się głośnem echem, a podczas pewnej zabawy nadano jej tytuł **„Miss Łódź podwodna",** z czego Angielka oczywiście niezmiernie była zadowolona...

—o—

Pułk armji angielskiej który nie podlega min. wojny

Lwów, 10. października.

(jp). W dzisiejszych czasach militaryzacji państw stanowi niezwykłą anomalję fakt, że w Wielkiej Brytanji istnieje pułk piechoty, należący do regularnego wojska, który **nie jest zupełnie podporządkowany ministerstwu wojny jako osobista własność jednego z arystokratów angielskich.** Pułk ten należy do **księcia Athol,** który na własną rękę werbuje żołnierzy, mianuje oficerów i podoficerów, z własnej kieszeni wypłaca gaże i żołd, jakoteż zaopatruje pułk w uzbrojenie i amunicję i trzyma go w własnych koszarach.

Ten prywatny pułk jest pozostałością z tych czasów, gdy książęta Athol byli **suwerennymi władcami** i jako tacy posiadali swą własną siłę zbrojną. Podczas wojny ks. Athol postawił swój pułk do dyspozycji królowi angielskiemu, który podporządkował go, jak wszystkie inne, najwyższej komendzie armji. Po wojnie natomiast powrócił pułk do swojego dawnego stanowiska i podlega nadal wyłącznie ks. Athol.

KARYKATURA POWODEM ZATARGU DYPLOMATYCZNEGO.

Lwów, 10 października.

(D) W urzędówce sowieckiej „Izwiestja" ukazała się ostatnio **karykatura szefa rządu finlandzkiego Swinchwunda,** przedstawiająca go w postaci... świni z podpisem „Swinchwud". Karykaturze towarzyszył obszerny artykuł, utrzymany w tym samym duchu. Poseł finlandzki w Moskwie **złożył z tego powodu oficjalny protest w komisarjacie spraw zagr.,** zaznaczając, że powołanie się na brak ingerencji w sprawach prasowych nie może mieć zastosowania w danym wypadku chociażby z tego powodu, że „Izwiestja" są organem rządowym. W komisarjacie posłowi oświadczono, iż otrzyma odpowiedź na protest po zaciągnięciu odnośnych informacyj.

Małżeństwo z musu.

ŻART, KTÓRY ŹLE SIĘ SKOŃCZYŁ.

Lwów, 10 października.

(—) W Chicago miał miejsce **niezwykły proces,** którego prologiem był **żart,** zaś epilogiem **ślub przeciw woli pana młodego...**

Pewien farmer, nazwiskiem Abraham Benfay, zakamieniały zwolennik

złotej wolności,

dla żartu wpadł na oryginalny pomysł wysłania pocztą gołębią **anonsu małżeńskiego.** Gołębia schwytano w pewnem mieście stanu **Georgia** i wszystkie dziewice tego miasta w liczbie 4 tysięcy wysłały pod wskazanym adresem **propozycje małżeńskie.**

Farmer miał uciechę, że udał mu się żart. Aliści pewnego dnia zjawiła się u niego **osobiście** pewna **młoda dama** jako kandydatka do małżeństwa. Gdy Benfay wyznał jej, że sprawy nie traktował na serjo, dama zaskarżyła go o odszkodowanie w kwocie

20 tysięcy dolarów.

Ponieważ sędzia oświadczył niefortunnemu żartownisiowi, że proces przegra, pan Benfay wolał się przyjrzeć lepiej powódce, a że znalazł ją uroczą i **ożenił się z nią...**

Żałobny powrót do ojczyzny



Rycina nasza przedstawia pochód żałobny na ulicach Sztokholmu. W obecności tysiącznych rzesz ludzkich, nieustraszonej nawet ulewnym deszczem, wracają do ojczyzny śmiertelne szczątki tragicznie zmarłego podróżnika Andrée i jego towarzyszy. Kości szwedzkich podróżników, pobłogosławione przez biskupa Söderbloma, zostaną spalone w krematorjum sztokholmskiem.

Z TEATRU.

„Domek trzech dziewcząt“, 3 akty z życia Fr. Schuberta, tekst A. M. Wilnera i H. Reicherta, muzyka Schuberta w opracowaniu H. Bertego.

Lwów, 10. października.

W przeciwstawieniu do wielu innych przeróbek niezbyt udatnych świadczą „Trzy akty z życia Schuberta“ o niezwykłej zręczności zarówno librecistów jakoteż kompozytora. Wznowione onegdaj na scenie Teatru Wielkiego 3 obrazy, czyli epizody z życia słynnego pieśniarza, powinnyby cieszyć się powodzeniem na każdej scenie, przedstawiają bowiem szereg opartej na prawdzie historycznej momentów, wprowadzają kilka postaci dla ówczesnej epoki charakterystycznych (rok 1826), odznaczają się pogodnym na tle romantyzmu nastrojem, i stanowią — co najważniejsza — rodzaj artystycznie ułożonego z najpiękniejszych dzieł Fr. Schuberta „potpourri“. Gdyby publiczność nie protegowała nadmiernie innych widowisk — jak n. p. kin, tak zwanych dzwiękowych — i nie bojkotowała teatralnych przedstawień, mógłby ten „Domek trzech dziewcząt“ liczyć na znaczne — jak to było przed laty — powodzenie.

Wykonanie części muzycznych (dyrygował p. Z. Górzyński) nie pozostawiało nic prawie do życzenia, a niektóre słuszne zarzuty dałyby się tylko zastosować do nie zawsze pomysłowej reżyserji i do nieco rozwlekłego tempa djalogów. Nie ulega również wątpliwości, że wprowadzenie jakichś skrótów w zanadto długi akt II, wpłynęłoby korzystnie na całość i na podtrzymanie zainteresowania się audytorjum.

Postać Franciszka Schuberta starał się odtworzyć p. T. Łowczyński, a usiłowania rzetelne z powodu aparycji artysty, ad hoc niezupełnie się nadającej, nie były uwieńczone dość pomyślnym rezultatem. Doskonale wypadły natomiast wokalne ustępy w interpretacji tego zasłużonego śpiewaka. Partja Hani Tschöll odpowiada dość dobrze materjałowi glosowemu p. I. Fontanówny, utalentowana artystka śpiewała onegdaj rzewnie i z prawdziwem przejęciem się, frazowała pięknie i odniosła — dzięki lirycznemu wykonaniu partji i doskonałej grze scenicznej — bardzo pokaźny sukces. Znaczne zasoby humoru zapewniły p. Marji Nochowicz, przedstawicielce Grisi, powodzenie i zaskarbiły artystce sporo oklasków. Gdy mowa o humorze, wymienić wypada bardzo dobrą kreację p. B. Fołańskiego: komiczną postać Chrystjana Tschölla. Piękny, i to bardzo piękny głos p. I. Wiśniewskiego znalazł w roli barona Schobera szerokie pole do popisu. Podnieść jeszcze wypada z uznaniem starania wykonawców mniejszych ról: panie St. Hinglerówna, M. Wilkoszewska i W. Kośmińska, oraz pp. J. Gruszczyński i St. Szosland wywiązali się sumiennie ze swych zadań.

Z popisów choreograficznych wymieniam ładnie odtańczone solo p. Z. Grabowskiej, jedyne efektowne urozmaicenie „zabawy“ w salonie pp. Tschöllów.

Fr. Neuhauser.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ustawa o podatku przemysłowym.

Lwów, 10. października.

Znowelizować ustawy o podatku przemysłowym w drodze dekretu Prezydenta Min. skarbu niema zamiaru, jak ostatnio donoszą nam z Warszawy, gdyż Min. nie widzi możności w obecnej sytuacji finansowej Skarbu Państwa zrezygnować ze znacznych dochodów z tego tytułu, które byłyby tylko w części zrównoważone w razie wprowadzenia podatku wyrównawczego od importu.

V. Kurs spawania i cięcia metali gazami i łukiem elektrycznym.

Lwów, 10. października.

Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie i Stowarzyszenie dla rozwoju spawania i cięcia metali w Katowicach rozpoczynają 14. października br. V czterotygodniowy kurs spawania i cięcia metali we Lwowie. — Bliższe szczegóły i zgłoszenia w Sekretarjacie Zarządu kursu w gmachu Izby przemysłowo-handlowej, ul. Bourlarda 5, parter w godzinach od 5 do 6 wiecz.

Konkurencja włoskiego obuwia na rynku polskim.

Lwów, 10. października.

Włoskie fabryki obuwia obecnie w ten sposób biją na rynku polskim nasz przemysł oraz obchodzą wyższą ochronę celną tego przemysłu, że produkują i wysyłają do Polski buciki męskie bardzo dobre i ładne, ale **bardzo ciężkie, ważące ponad 1000 gr.** Cło na obuwie ponad 1000 gr. jest bardzo niskie, ponieważ przyjmowało się zawsze, że jest to **obuwie ludowe.** To obejście cła jest w danym wypadku konsekwencją wadliwego systemu clenia obuwia od wagi, a nie od pary. Być może z okazji nowej taryfy celnej da się osiągnąć pożądaną zmianę w tym kierunku.

Ekspansja Baty na rynku polskim.

Lwów, 10. października.

Bata wziął z Polski około 100 ludzi do swojej fabryki w Zlinie celem wykształcenia ich na kierowników sklepów, które zamierza w dalszym ciągu w Polsce uruchomić.

O groźnej dla naszego przemysłu ekspansji Baty dają wyobrażenie takie fakty, jak to, że **niedawno Bata wysprzedał w Warszawie 50.000 par ramszu po 5 zł.,** a nadto, że targ jego w jedną z ostatnich sobót w sklepie warszawskim wynosił 26.000 zł.

GIEŁDY.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 9. października. (PAT) 4 proc. poż. inwestycyjna 104, 5 proc. poż. dolarowa 57, 5 proc. poż. konwersyjna 55 i pół, 5 proc. poż. kolejowa 1929 48 i pół, 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obl. Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty i dewizy: dolary 8.93 i pół, franki 34.93, Holandja 358.95, Konstantynopol 238.15, Londyn 43.24, Nowy Jork 8.83.2, Paryż 34.93, Praga 26.41, Nowy Jork teleg. 89.02, Szwajcarja 172.92, Wiedeń 125.56, Włochy 46.60.

Warszawa, 9. października. (PAT) Bank Polski 164, Węgiel 40, Norblin serja A 45, Ostrowieckie serja B 54, Starachowice 12 i ćwierć, Haberbusch 114.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 9. października. (PAT) Paryż 20.19 i trzy czwarte, Londyn 25.00 i pół, Nowy Jork 5.14.55, Bruksela 71.79 i pół, Włochy 26.95, Hiszpanja 51.50, Amsterdam 207.57 i pół, Berlin 122.48, Wiedeń 72.50, Sztokholm 138.25, Oslo 137.30, Kopenhaga 137.67 i pół, Sofja 4.73¼, Praga 15.26¼, Budapeszt 90.15, Białogród 9.2 i trzy czwarte, Ateny 6.67 i pół, Konstantynopol 2.44, Bukareszt 3.05 i trzy czwarte, Helsingfors 12.95, Buenos Aires 178.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 9. października. (PAT) Nowy Jork 4.85.95, Paryż 123.82, Berlin 20.41¼ Montreal 4.85 3/8, Hiszpanja 48.55, Amsterdam 12.04 3/4, Bruksela 34.82 7/8, Włochy 92.80, Szwajcarja 24.97 3/4, Kopenhaga 18.16 1/8, Sztokholm 18.09 1/8, Oslo 18.16, Helsingfors 193.02, Praga 163.76, Budapeszt 27.77 5/8, Belgrad 274, Sofja 670.5, Rumunja 8.18. Wiedeń 34.44, Warszawa 43.36.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 9. października. (PAT) Londyn 123.1 i pół, Nowy Jork 25.48, Bruksela 355.50, Hiszpanja 254.50, Włochy 133.45, Szwajcarja 495, Kopenhaga 682, Amsterdam 1028, Oslo 682, Sztokholm 684.50, Praga 75.60, Rumunja 15.15, Wiedeń 360, Berlin 606.25.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 9 aździernika.

DEWIZY: Dol. amer. 8.97.50—8.98.00, dolary kanad. 8.90.00—8.91.00, korony czeskie 0.26.25—0.26.50, franki francus. 0.35.00—0.35.10, franki szwajc. 1.73.00—1.73.50, funty szterl. 43.40.00—43.60.00, Leje 0.05.00—0.05.25, Szylingi 1.25.50—1.26.00, Czerwońce 7.50.00—8.00.00.

Książka spalona na stosie.

Lwów, 10. października.

(jp) Jak ludy egzotyczne reagują na narzuconą im władzę, dowodzi niemiłe przyjęcie, jakie zgotowali tubylcy na **Filipinach** książce swego nowego gubernatora, zamianowanego niedawno przez rząd amerykański. Gubernator **Niklas Roosvelt** pomieścił w tej książce swe studja nad wyspą. Ludność jednak miejscowa bynajmniej nie okazała mu za to uznania, a książka została publicznie **spalona przed świątynią w Bakintawak.**

—o—

ZE SPORTU.

Sokół (Równe)-Lechja.

Lwów, 10. października.

Zawody o mistrzostwo klasy A **grupy lwowsko-lubelsko-wołyńskiej,** oraz o wejście **do finalowych rozgrywek o mistrzostwo A. klasy Polski** odbędą się w niedzielę, dnia 12. bm. **o godz. 11-tej przedpołudniem** na boisku 40 pp. (Pohulanka). Zawody powyższe ze względu **na poprawę formy Lechji** zapowiadają się **bardzo interesująco.** Ostalnie spotkanie **Unja-Lechja** w Lublinie zostało **unieważnione,** wobec czego szanse biało-zielonych na uzyskanie grupy **znacznie wzrosły,** a w razie niedzielnego zwycięstwa nad **Sokołem równieńskim,** mają lwowianie zapewnione znowu prowadzenie w tabeli. Drużyna biało-zielonych do zawodów tych wystąpi **w najsilniejszym składzie.**

Bieg na przełaj Lechji.

Lwów, 10. października.

Dnia 11. bm. (sobota) urządza L. K. S. „Lechja“ o godz. 15.30 na boisku sportowem 40 pp. (Pohulanka) **„Wielki bieg jesienny na przełaj.** Trasa 4 klm. Zgłoszenia wraz z wpisowem należy zgłosić przed zawodami.

5-lecie „Zenitu“.

Lwów, 10. października.

Z okazji uroczystości 5-lecia Klub sport. „Zenit“ urządza w dniach **11. i 12. bm. zawody piłkarskie** z udziałem Ż. K. S. **„Hasmonea“, LKS. „Świteż“, ŻRKS. „Metal“ i Jubilata,** z następującym programem:

Sobota, 11. bm., godz. 1.45 „Metal“-„Hasmonea“, godz. 3.15 „Świteż“-„Zenit“.

Niedziela, 12. bm., godz. 1.45 „Metal“-„Świteż“, godz. 11. Uroczystość Jubileusz, godz. 11,45 „Hasmonea“-„Zenit“ .

Zawody powyższe odbędą się na boisku **LKS. „Świteż“** w Zamarstynowie.

Zawody strzeleckie oficerów rezerwy.

Lwów, 10. października.

Zawody strzeleckie, odbyte staraniem **sekcji sportowej Związku Oficerów Rezerwy** koło Lwów w dniu 5 października 1930 na strzelnicy wojskowej dały **następujące wyniki,** a mianowicie: w strzelaniu **z broni wojskowej** długiej na odległość 100 mtr 1) por. **Polakowski,** 2) por. Pisarik, 3 kpt. Bereźnicki, 4) por. Chladek, 5) por. Kocowski, 6) por. Lipart..

W strzelaniu z broni małokalibrowej, odległość 50 metrów: 1) **kpt.**

Zygm. Bereźnicki, 2) por. Pisarik, 3) por. Herbst, 4) por. Chladek, 5) por Nabielec, 6) por. Kocowski, 7) kpt. dr. Dręgiewicz, 8) por. Polakowski, 9) dr. Roszek, 10) Kociumbas, 11) por Sieradzki.

KĄCIK RADJOWY.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Piątek, dnia 10. października 1930.

LWÓW 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.05—13.00 Koncert z płyt gramofonowych (muzyka kameralna). 16.15 Koncert z płyt gramofonowych (muzyka włoska). 17.15 Transmisja z Warszawy: „O księżnie Łowickiej" — opowie prof. Adam Czartkowski. 17.45 Transmisja z Warszawy: Muzyka taneczna w wykonaniu orkiestry W. Roszkowskiego i Wilkosza. 1. J. Lindsay-Schneider: Legendy — Pusty walc. 2. I. Berlin: Z tobą — slow-fox. 3. Brodszky: Miklos: Pardon, pardon signora — tango. 4. P. Denniker: Gdybym był poetą. 5. M. Johnston: Valse — Elegante. 6. J. Petersburski: Nie chce mi się — foxtrot. 7. J. Ring: Tyś mój raj. 9. J. Petersburski: Żegnaj — tango. 9. Kreisler: Cierpienie miłosne. 10. V. Scherzinger: Pójdź, prześnimy cudną bajkę — boston. 11. J. Berlin: Slow-fox. 12. J. Porret: Gregoromanja — foxtrot. 18.45 „Skrzynka pocztowa" — omówi inż. Józef Miński. 19.10 Transmisja giełdy rolniczej z Warszawy. 19.25 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. 19.35 Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radjowy. 19.50 Dalszy ciąg rozmaitości. 20.00 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej. — Po koncercie transmisja komunikatów z Warszawy, oraz — w miarę możności — retransmisja ze stacyj zagranicznych.

LIPSK 16.30 „Obrazki nastrojowe" — koncert lipskiej ork. symf. **KOPENHAGA** 20.15 Operetka. **WROCŁAW** 20.30 „Lot Lindbergha" — poemat radjowy. **SZTUTGART** 20.00 Koncert filharmonji sztutgarckiej. **HAMBURG** 20.30 Koncert chóru brunszwikskiego. **RZYM** 17.30 Koncert kameralny. 20.35 „Cin-ci-la" operetka w 3 aktach Ranzata. **OSLO** 20.00 „Pajace" — opera Leoncavalla z płyt gramofonowych. **MEDJOLAN** 20.40 Koncert symfoniczny. **RYGA** 15.10 „Carmen" opera w 4 akt. Verdiego. **BUDAPESZT** 19.30 „Cyganerja" — opera Pucciniego.

Sobota, dnia 11. października 1930.

LWÓW 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.05—13.00 Koncert z płyt gramofonowych. (Muzyka angielska). 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. (Uwertury). 17.15 Transmisja z Krakowa: „Z otwartych sarkofagów na Wawelu" — wygł. ks. d. Tad. Kruszyński. 17.45—18.115 Transmisja z Warszawy: Audycja dla dzieci: Słuchowisko dla najmłodszych (6—9 lat pióra p. K. Konarskiego p. t. „Awantura w piwnicy". 18.15 Koncert dla młodzieży. 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. 19.10 Transmisja komunikatów rolniczych w Warszawy. 19.25 Koncert z płyt gramofonowych. 19.35 Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radjowy. 19.50 Dalszy ciąg rozmaitości. 20.00 Transmisja z Warszawy: Inż. Jan Grabowski wygłosi fejleton p. t. „Zmierzchła, zapomniana stolica" 20.15 Transmisja z Krakowa: „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia" — omówi dr. Jan Reguła, wicesekr. U. J. 20.30 Transmisja z Warszawy: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stan. Nawrota i Tercet Rapackich. 1. a) Fr Suppe: Uwertura do op. „Piękna Galatea", b) A. Schreiner: Dur i moll — odegra orkiestra. 2. A. Rapacki: a) Fox trot „Wróbelki", b) Parafraza walca Jana Straussa „Nad pięknym modrym Dunajem" — odśpiewa Tercet Rapackich. 3. a) O. Petras: Fantazja na tematy Delibes'a, b) W. Gade: W błękitnej grocie, c) J. Strauss: Walc z op. „Baron cygański" — odegra orkiestra, 4. A. Rapacki: a) Tango „Morze", b) Samoa — odśpiewa Tercet Rapackich. 5. Ch. Berlot: Scena baletowa. — odegra z orkiestrą prof. J. Dworakowski. 6. a) L. Delibes: Barkarola z baletu „Sylvia". b) L Dworakowski: Polka Trębacz, c) Gabriel-Marie: Afflizione. d) R. Ehrke: Strumień Najad, e) J. Fucik: Marsz „Florentyna" — odegra orkiestra. 22.00 Transmisja z Warszawy: Red. Stan. Dzikowski wygłosi fejleton pt. „Życie Zachodu". 22.15 Koncert z płyt gramof. poczem transmisja komunikatów z Warszawy. — 23.00—24.00 Muzyka taneczna z „Bagateli" we Lwowie.

KOPENHAGA 20.30 Koncert poświęcony Janowi Straussowi. **LONDYN REG.** 15.45 Transmisja z Theatre Royal w Glasgowie „Cyganerja" opera Pucciniego. **STUTGART** 21.00 „Der Regimentszauber" operetka Offenbacha. **HAMBURG** 19.00 „Robert i Bertram" farsa ze śpiewami i tańcami. **BUKARESZT** 20.0 „Don Pasquale" opera Donizettiego. **LANGENBERG** 20.00 Wesoły wieczór. **MEDJOLAN** 20.40 Transmisja opery.

DO KINA „PALACE"

ZA DARMO

MOGĄ DZIŚ PÓJŚĆ:

DR. ANTONINA EHRLICH.
SIEMIANOWSKI, pl. Bernardyński 12.
KAROL STANISŁAW PROCH, Sykstuska.
A. SZTOKER, Krosno.
GENIA TARNAWSKA, Zniesienie.
ROEHR LUDWIK, Drohowyże.
LANGWEBER, Pasaż Hausmana.
BISANZ MARJA, Żulińskiego 6.
DEUTSCHMAN STANISŁAW, Kętrzyńskiego 21.
GREKHUT STEFANJA, Szeptyckich 15.

Bilety do odebrania od 12—1.30 w Sekretarjacie Redakcji.

18) **(Przedruk wzbroniony.)**

H. S. BANNER

CZERWONY KOBRA

AUTORYZOWANY · PRZEKŁAD Z ANGIELSKIEGO

Olga popatrzyła z namysłem na czubki swoich białych pantofelków i policzki jej spłonęły przelotnym rumieńcem.

— Pet — rzekła cicho — lepiej będzie unikać pozostawania sam na sam. I dla ciebie i dla mnie.

— Wiem — odparł. — Zgodziłem się na twoje warunki i nie zamierzam ich łamać. Tylko tym razem chciałem się o coś zapytać.

— Mów — rzekła z widoczną ulgą.

— Idzie mi o to, co mi powiedziałaś wtedy. przy rozstaniu.

— Tak — rzekła, uśmiechając się zagadkowo.

— Otóż chciałem ci powiedzieć, że ten epizod z Maud nie ma żadnego znaczenia. Skusiła mnie poprostu i później tego pożałowałem.

— Niemądry chłopcze — roześmiała się Olga. — Czy myślisz, że ja tego nie zrozumiałam? Maud opowiedziała mi to w taki sposób, iż odrazu poznałam, że kłamie.

— O, więc ona ci o tem powiedziała? — wykrzyknął zdumiony Piotr. — W jakim celu?

— Jesteś niewiniątko, mój kochany i kocham cię za to jeszcze więcej. Widzę, że nie znasz kobiet... Maud zwierzyła mi się podczas obiadu, ale ja wyczułam momentalnie z jej słów, że musiało być cokolwiek inaczej.

*

Płynęły upalne dni, podobne do siebie, jak krople wody. W wyobraźni Piotra maszyny, pulsujące w łonie okrętu, stały się jakby ogromnem sercem, od którego bicia zależały efemeryczne losy zebranych na ciasnej przestrzeni pasażerów.

Przyszedł dzień, że z wód oceanu wynurzyła się tęczowa chmura Cejlonu, poczem stopniowo, na tle żywej zieloności zamajaczyły czerwone budowle Colombo. Jednocześnie powietrze napełniło się upajającemi, subtelnemi, korzennemi zapachami roślinnych skarbów egzotycznej córy Oceanu Indyjskiego.

— Olgo! — zawołał zachwycony Piotr — zamknij oczy i wciągaj w płuca te cudowne wonie. I postaraj się zobaczyć wzrokiem wyobraźni wymarzone piękno Wschodu... I powiedz mi, czy się jeszcze obawiasz, że to piękno jest złudzeniem?

— Lękam się bardziej, niż kiedykolwiek — rzekła cichym drżącym głosem. — Lękam się właśnie dlatego, że to jest tak cudownie piękne.

— Nie rozumiem — wyznał Piotr.

— Czyś nie zauważył — ciągnęła dziewczyna — że w naturze najpiękniejszy efekt jest często sygnałem niebezpieczeństwa? Cóż może być piękniejszego, niż zabarwienie większości jadowitych wężów lub nawet niektórych gatunków trujących kwiatów? Albo jakie stworzenie może się porównać z tygrysem pod względem budowy i maści?

— Istnieje piękno prawdziwe, nietylko powierzchowne.

— Ależ naturalnie. Nie wyobrażaj sobie, że jestem pesymistką. Tylko lękam się w szczególności Wschodu, może dlatego, że słyszałam o okropnościach, ukrytych za czarownemi pozorami. Ostatecznie na świecie jest dużo pięknych rzeczy...

— Przedewszystkiem ty — przerwał chytrze Piotr.

Olga wykonała wdzięczny dyg.

— Dziękuję — roześmiała się wesoło i nagle spoważniała.

— Chciałam właśnie powiedzieć, że trudno o większe piękno nad to, które się kryje w sercu wuja Sergjusza.

— Święta prawda — zgodził się z entuzjazmem Piotr.

Kiedy później jechali w rykszach szeroką promenadą do hotelu Galle Face, zdarzył się wypadek, który przypomniał żywo Piotrowi słowa Olgi. Na trawie koło drogi zabawiała się grupa młodych Syngalezów, puszczających w górę ptaka, uwiązanego na sznurze. Za każdym razem, gdy ptak rozpostarł skrzydła, sądząc, że jest wolny, ściągali go z powrotem na ziemię. Obraz ten można było nazwać „torturą nadziei".

Na widok tego okrucieństwa Zaranow krzyknął na swego kulisa. żeby stanął i, wyskoczywszy z rykszy, przepchnął się bezceremonjalnie między młodzieńcami. Nie zwracając najmniejszej uwagi na groźne twarze i ciche pomruki, wyrwał ptaka z rąk dręczyciela i pogładził uspokajająco po piórach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

PANNA z dobrej rodziny, muzykalna szuka posady jako towarzyszka starszej pani, lub panienek we Lwowie lub Warszawie. Zgłoszenia pod: „Skromne wymagania" p. r. Przemyśl. 9035-2.

POSADY WOLNE

50 PROC. więcej niż na przeciętnej posadzie zarobić może każdy. Pocztówka wystarczy. Gdynia, skrytka poczt. 4. 8988-8

POTRZEBNA wyszkolona, solidna ekspedjentka do kwieciarni. Szybkie zgłoszenia Zakopane: „Skrytka pocztowa 96". 8904-4

MIESZKANIA i SKLEPY

PRZYJMĘ PANIENKĘ na mieszkanie z utrzymaniem, fortepian w domu, ul. Kłuszyńska 9, I p. 8993-2

3 POKOJE z kuchnią i łazienką do wynajęcia przy ul. Grochowskiej 55. Informacje pl. Marjacki 10 II. p. Kancelarja Lewickiego. 8973-2

MIESZKANIE kawalerskie jednoosobowe z dwóch pokojów i łazienki z osobnem wejściem poszukiwane w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji pod „Dr. W. W." 8949-3

DWA I PIĘĆ pokoi, kuchnia, centrum do wynajęcia. Singer, sklep Ruska 1. 8835-2

MIESZKANIE 4 pokojowe z komfortem garaż, pokój kawalerski we willi do wynajęcia. Wiadomość: Grochowska 56. 8785-3.

POKÓJ kawalerski przy ul. Zamojskiego 1, zaraz do wynajęcia. Wiadomość tamże między godz. 6 — 7 I. p. przez ganek. 8782-2.

POSZUKUJĘ mieszkania 4 pokojowego, dom tylko przedwojenny. „Embe" do Administracji. 9019-2.

ZAMIENIĘ ładne mieszkanie 5 pokojowe na 4 pokojowe w domu przedwojennym „Elde" do Administracji. 9018-2.

POKÓJ kawalerski frontowy obok Techniki osobny wchód z całem utrzymaniem do wynajęcia. Informacje ul. Potockiego 28, drzwi Nr. 4. 9024-2.

HUMOR.



— Pani pierwszy mąż był rzeczywiście zachwycającym człowiekiem. Szkoda, że tak wcześnie umarł!

Tak, tak, mój drugi mąż również to ciągle powtarza!

MAGISTRAT król. stoł. m. LWOWA.
L. M. 153.018/30.
W. II/1. We Lwowie, dnia 4 października 1930.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Lwowa zawiadamia interesowanych, że podczas odbytego w dniu 1 X. 1930 r. losowania skonwertowanych obligacyj pożyczek m. Lwowa wylosowano z:

I-szej 4% pożyczki konwersyjnej z roku 1925

22	obligacyj serji A	po 1.575 zł.	=	34.650 zł.
20	obligacyj serji B	po 785 zł.	=	15.700 zł.
585	obligacyj serji C	po 155 zł.	=	90.675 zł.
383	obligacyj serji D	po 30 zł.	=	11.490 zł.
razem: 1.010	obligacyj na ogólną kwotę			152.515 zł.

II-giej 4% pożyczki konwersyjnej z roku 1925

8	obligacyj serji I	po 1.575 zł.	=	12.600 zł.
17	obligacyj serji II	po 785 zł.	=	13.345 zł.
66	obligacyj serji III	po 315 zł.	=	20.790 zł.
584	obligacyj serji IV	po 155 zł.	=	90.520 zł.
87	obligacyj serji V	po 75 zł.	=	6.525 zł.
941	obligacyj serji VI	po 30 zł.	=	28.230 zł.
457	obligacyj serji VII	po 15 zł.	=	6.855 zł.
razem: 2.100	obligacyj na ogólną kwotę			178.865 zł.

Lista wylosowanych numerów obligacyj ogłoszona będzie w ciągu października b. r.

Wylosowane obligacje płatne będą w Kasie miejskiej od dnia 1 I. 1931.

Wiceprezydent miasta:
Wiktor Chajes w. r.

Urząd Wojewódzki Stanisławowski.
Nr. AA. 2945/Fu/30.
Stanisławów, dnia 1 października 1930.

Ogłoszenie.

1) Maier Fuks urodzony w r. 1896 w Lipowicy syn Lei Fuchs;
2) Adolf Schmeidt urodzony w r. 1870 w Tułukowie s. Mirke Schmeidt;
3) Szloma Chaim Stanger, urodzony w r. 1890 w Delatynie syn Bruche Stanger wnieśli prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego ad 1) Fuchs, ad 2) Schmeidt, ad 3) Stanger na nazwisko ad 1) Ungar, ad 2) Riesenberg, ad 3) Strum.

Urząd Wojewódzki w Stanisławowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 6 ustawy z dnia 22 III. 1929 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 3, oz. 16 ex 1930, wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić sprzeciwy, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie w przeciągu dni 30-tu od dnia niniejszego ogłoszenia.

Do sprzeciwu należy dołączyć metrykę urodzenia lub inne dowody wykazujące prawo osoby wnoszącej sprzeciw, do używania nazwiska o które chodzi.

Za Wojewodę stanisławowskiego:
(—) Jaworski, Radca Wojewódzki.

KUPNO i SPRZEDAŻ

ŁÓŻKA łóżeczka, dywany, chodniki, garnitury kapy, firanki, poleca najtaniej
KAZIMIERZ SKIBIŃSKI
Lwów, KOPERNIKA 4. Telef. 51-10.
Vis a vis Szkowrona. 8537

PODRÓŻNE futro z syberyjskich wilków okazyjnie sprzeda kuśnierz Karpiak, Kurkowa 11 a. 8965-3.

MEBLE na dogodne spłaty sprzedaje Magazyn meblowy, Wiśniowieckich 3. 8955-3.

FORTEPIAN „Ehrbara", „Schmida" „Wirtha" i inne pierwszorzędne sprzeda tanio lub wypożyczy w dobre ręce. Również kupuje i najkorzystniej zamienia Skleniarski, Kopernika 26. 8931-3

FORTEPIANY, Harmonjum, Stroi, rekonstruuje, Maurycy, Łyczakowska 21. tel. 42-62. 8912-5

ZAMIENIĘ dom nowy 1-piętrowy z dwoma parcelami frontowemi za kilkadziesiąt morgów gruntu ornego — z zabudowaniem, kilka km. od Lwowa, na jedną rodzinę. Dom posiada 2 razy po 4 pokoi i 2 kuchnie, przedpokoje, klozety, łazienki i pralnie. Dług w B. G. K. 20 kilka tysięcy złotych. Czynsz roczny około 7.000 zł. a może być więcej. Listy do Administracji Porannej pod „Zabudowania". 9030-3

DRZEWKA OWOCOWE, róże, porzeczki, maliny, morele, bzy, morwy, sprzedaje, Szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską. 9033-10

RÓŻNE

Pranie pierza uskutecznia
Władysław Weber
Lwów, Batorego 2. 7872

Ostrzeżenie.

Za długi swojej żony Kazimiery z Haczewskich nie odpowiadam i takowych płacić nie będę.

Ludwik Makan.

MICHAŁ Wiktor Mielnicki, urodzony 1902 Jarosław unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną P. K. U. Przemyśl. 9002-3

WEŁNY na płaszcze i suknie damskie za połowę ceny dotychczasowej kupi Pani u Alfonsa Uwiery, Lwów, pl. Halicki 14 Proszę się przekonać. 8783-15

TOPOLNICKA, Pasaż Mikolascha I. piętro poleca kapelusze modele. 8763-6.

AKADEMIK poznałby sympat. katol. do lat 20 — cel towarzyski. Listy do Administracji dla „MM 23". 9029

BENJAMIN Koppel, Borysław unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Stryj. 9023-3.

DLA REKLAMY! Płaszcze od 25 zł. począwszy wykonuje pierwszorzędnie specjalista krawiec damski, Józef Flick Blacharska 20. 9041.

JUŻ NADESZŁY skaziste pończochy po 4.50 zł. (zamiast 10.50). Licht, Hetmańska 22. 9049.

„OLLA" PREZERWATYWY ?!
Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem! Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić. — **„OLLA"** to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat. 8505

Patrz na Nr. domu!
Każdemu bez poręki sprzeda firma **„KA-TE"** UL. SOBIESKIEGO 12. Telef. Nr. 43-39.
MEBLE
wszelkiego rodzaju NA DŁUGOTERMINOWE SPŁATY. 7841

Salony -- Jadalnie
Pokoje męskie
Wyroby solidne-niepękające
poleca najtaniej
L. MATWIJOWSKI
Lwów, Chorążczyzny 8. Tel. 40-11.

TEGO JESZCZE NIE BYŁO!
SYSTEM AMERYKAŃSKI.
Za zł. **5** tyg. **Otomany, Kanapy, Bufaki, Materace, Tapczany, Łóżka, oraz MEBLE wszelkiego rodzaju sprzedaje DOM MEBLOWY** Za zł. **5** tyg.
„SILESIA", Lwów, Brajerowska 3. 8131

FUTRA na zamówienie gotowe i przeróbki
poleca Firma
F. i J. LUBELSCY
LWÓW, RUTOWSKIEGO 5. Telef. 48-70
42 lat istniejąca. 8157

MEBLE
sypialnie, jadalnie, salony oraz pojedyncze sztuki, jakoteż tapicerowane, sprzedaje za gotówkę i na dogodne spłaty od 1896 r. istniejąca firma
Szarlotta CZYSZ
LWÓW
ul. Rutowskiego 7. w podwórzu
naprzeciw Katedry.

RACJONALNE zabiegi odmładzające — specjalną metodą ręcznych masaży z zastosowaniem odpowiednich preparatów „Cedib" dla danej cery — uznane przez światowych lekarzy-kosmetyków jako jedyne odpowiadające celowi — wykonuje paryski Universite de Beaute Cedib, Lwów, Akademicka 21. 8958.

WEZMĘ za swoje ładnego i z ładnem imieniem chłopczyka od 1 roku do półtora tylko ślubnych, uczciwych rodziców rel. rzym.-katolickiej, najchętniej sierotę. Zgłosić do 1 listopada 1930 r. Poste-restante pod „Szczęście" Chodorów. 9026

MEBLE Sypialnie, Jadalnie, Salonowe, biurowe, kuchenne, solidne poleca — Spółka Rzemiosł, Miejska Wystawa, Lwów, plac Halicki 10 w podwórzu. 8944-10

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm. w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej", Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI.